



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 218 (13001)

Piątek, 8 listopada 1996 r.

cena 90 ct

## Konserwatyści kształtują model przyszłego rządu

Zarząd partii konserwatywów, mającej większość w nowym Sejmie, kształtował przyszły rząd, omawiał stosunki przyszłego gabinetu ministrów z Sejmem, prezydentem.

Przewodniczący zarządu konserwatywów Gediminas Vagnorius powiedział dziennikarzom po posiedzeniu, że będzie kształtowany rząd polityków, a nie tak zwany rząd fachowców. "O stanowiska ministrów mogą ubiegać się tylko przedstawiciele partii koalicji rządzącej" — powiedział.

Członek zarządu Laima Andrikienė nadmienila, że chrześcijańscy demokraci w przyszłym rządzie mogą liczyć na 4-5 tek ministerialnych. Mogą to być stanowiska ministrów spraw zagranicznych, ochrony kraju, opieki społecznej i pracy oraz oświaty i nauki.

Na razie publicznie wymienia się tylko ewentualnego ministra spraw zagranicznych — przewodniczącego Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Algirdasa Saudargasa.

G. Vagnorius uważa, że prezydent Algirdas Brazauskas nie powinien "narzucać" kandydatów na ministrów. Mamy nadzieję na rzeczowe stosunki z prezydentem, porozumienie z koalicją rządzącą, mówił.

Na posiedzeniu zarządu konserwatywów przedyskutowano możliwość zaproszenia większej liczby Litwinów z zagranicy na odpowiedzialne stanowiska państwowe. Zdaniem L. Andrikienė, nie byłby oni ministrami, lecz, ewentualnie, sekretarzami ministrów, dyrektorami departamentów, kierownikami programów. (BNS)



## Prezydent i przedstawiciele partii, reprezentowanych w nowym Sejmie, omówili problemy LAIB

"Należałoby znaleźć najtańszy sposób zagwarantowania właścicielom oszczędności, złożonych w Litewskim Akcyjno-Innowacyjnym Banku, zwrotu ich wkładów" — skonstatowano we środę na spotkaniu prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa z przedstawicielami partii politycznych, które weszły do nowego Sejmu, powiedział dziennikarzom premier Litwy Mindaugas Stankevičius. Na spotkaniu

przedyskutowano problem wznowienia działalności tego banku, informuje ELTA.

Ustalono, że do następnego plątku partię jeszcze raz omówią sposobem ożywienia LAIB. Później spróbują się, jak powiedział premier, podjąć taką decyzję, "by po zmianie władzy, względem tego banku realizowana byłaby jednolita linia".

Jak powiedział tymczasowy ad-

ministrator LAIB Romualdas Visokavičius, na rozliczenie się od razu z właścicielami wkładów potrzeba około 300 mln litów, ogółem zaś — około pół miliarda litów.

W spotkaniu uczestniczyli również minister finansów Algimantas Kržišnauskas, prezes zarządu Banku Litewskiego Reinoldijus Šarkinas.

Fot. G. Mačiulis (ELTA)



Vytlenio 20  
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines

Rele (370) 21 782888  
Faksas (370) 21 724882

## SENTENCJA DNIA

Nie wiąż się nigdy z tym, dla kogo środkiem jest to, co dla ciebie celem.

F. HEBBEL



## Wystawa w Polskiej Galerii Artystycznej

### Świat oglądany oczyma niepełnosprawnych

We środę w Polskiej Galerii Artystycznej "Znad Willi" nastąpiło otwarcie kolejnej wystawy — nicodzielnej ze względu na autorów eksponowanych prac. Kwiecień, beczynie kolorowe kwiaty, pierze, obrazy religijne, obrazy inspirowane sztuką Japonii stworzyli niepełnosprawni mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Rąbieniu k. Łodzi. Pracownia plastyczna przy tym Domu Pomocy Społecznej istnieje już 4 lata. Spośród 125 mieszkańców tam chłopaków 15 chodzi na zajęcia z plastyki. P. Jadwiga Garda - Łukaszewska, która z nimi pracuje, wytypowała tych najzdolniejszych, potrafiących wnikliwie obserwować otaczający świat i swoje wizje

przenieść na papier. Każdy z nich ma własną ulubioną tematykę, własne ulubione techniki wykonania, ulubione materiały. Ich opiekunowie obserwują, jak podczas zajęć w pracowni plastycznej oni łagodnie, ale serca wkładają w swoje dzieła. Ludzie częstokroć nie wierzą, że prace te stworzyły osoby niepełnosprawne. Tymczasem mieszkańcy Domu mają na swym koncie niejedną już wystawę na terenie Polski (wernisaż w Galerii "Znad Willi" jest pierwszą ekspozycją poza granicami Polski), zdobyli wiele nagród i wyróżnień. Jak mówi p. Tomasz Szperkowski, kierownik działu terapii Domu Opieki Społecznej w Rąbieniu, gdyby nie

wystawiać prac chłopków, zabrałoby im to połowę radości z tworzenia. Wiedząc o tym, że ich prace będą oglądane, chłopcy chętniej malują. Na wystawę do Wilna przyjechali tylko dwaj artyści — Piotr Maciejewski i Marek Cyrulski, towarzyszyli im p. Tomasz Szperkowski, p. Jadwiga Garda-Łukaszewska, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej p. Krystyna Osada, inne osoby z Domu Opieki Społecznej w Rąbieniu k. Łodzi. Wystawa w PGA, zainaugurowana "Tematy", potrwa 2 tygodnie.

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: moment otwarcia wystawy.

Fot. Tadeusz Ważniewicz

## Z poczty redakcyjnej

### Winszuję okrągłej 13-tki

Szanowna Redakcjo!

Dzień 7 listopada 1996 roku wszedł do historii dziennika. W tym dniu, po upływie 43 lat i 130 dni, "Kurier Wileński" ukazał się z numerem 13000!

Z okazji tak znamiennego wydarzenia pragnę z całego serca pozdrowić zespół Redakcji "Kuriera Wileńskiego".

Życzę Państwu i ich Rodzinom zdrowia, szczęścia i pomysłowości w życiu. Mam nadzieję, że "K. W." będzie stale mile oczekiwanym gościem w polskich domach, a artykuły na jego łamach nadal będą służyły ku pożytkowi czytelników.

Kazimierz WołODKO,  
czytelnik od pierwszego numeru

## Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej zapraszc w dn. 11 listopada 1996 roku:

- na uroczystość złożenia kwiatów na Cmentarzu na Rossie o godz. 11.00
- na Mszę św. w intencji Rzeczypospolitej w kościele Świętego Ducha o godz. 17.00

(Zam. 1506)

Wiadomości w kilku zdaniach

\* Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego Litwy wyróżniło grupę dziennikarzy za popularyzację towarów przemysłu lekkiego naszego kraju.

Prezes stowarzyszenia, dyrektor generalny SA "Auklėjas" Jonas Karčiauskas wręczył nagrody korespondentowi gazety "Verslo žinios" Gražinai Likaliūtei, korespondentowi "Panoramą" Telewizji Litewskiej Aurelii Maleskauskaitė, dziennikarzowi "Respublikai" Artūrasowi Daugysowi, zastępcę redaktora naczelnego "Diėni" Alėdonė Armalytė oraz innym młodym pióru i etery.

\* 6 lipca do Kowieńskiej Muzeum Zoologicznego im. Tadasa Ivanauskaesa (al. Laisvės 106) przywieziono 14 makiet "poruszających" się oraz "ryczących" dinozaurów z duńskiej firmy wystawowej "United exhibits". Ich ekspozycja zostanie otwarta 15 listopada i potwa do 1 czerwca przyszłego roku.

\* Minister energetyki Saulius Kutaus liczy na to, że częściej dotąd do rosyjskiego koncernu "Gazprom" zostanie spłaconą nie wcześniej niż w następnym tygodniu.

Minister uważa jednak, że Litwa stała będzie zadłużona dla dostawców gazu jeszcze co najmniej przez 3 lata. W ciągu tego okresu, jeśli zostanie zaakceptowana propozycja rządu, państwo powinno zwroić dług energetykom, powstały z powodu nieprzewidywalnego obliczenia taryf energetycznych. Państwo duże jest epotrze "Lituevius energijai" łącznie około 700 mln litów. S. Kutaus uważa również, że rozliczenie się z Rosją będzie też zależało od tego, czy zostaną wkrótce podniesione ceny na energię cieplną i elektryczność, jak wymaga tego Bank Światowy.

\* 12 listopada w Kopenhadze odbędzie się spotkanie szefów rządów krajów nordyckich i baltickich. Litwę na tym spotkaniu reprezentować będzie premier Mindaugas Stankevičius. Jest to drugie takie spotkanie, odbywające się według formuły "5 plus 3". Po raz pierwszy ośmiu premierów (Danii, Estonii, Islandii, Łotwy, Litwy, Norwegii, Finlandii, Szwecji) spotkało się w Wiedniu 1 lipca 1995 r.

\* Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego Litwy wydało drugi katalog przedsiębiorstw tej branży przemysłowej. Prezentuje on 130 firm włókienniczych, konfekcyjnych, tekstilnych i obuwniczych naszego kraju.

Kolorowy, ilustrowany folder w języku angielskim ukazał się w nakładzie 4 tys. egzemplarzy i będzie rozprowadzany na wystawach międzynarodowych, konferencjach, w ambasadach litewskich za granicą.

Na Litwie w październiku najbardziej podrożyły pomidory. Ich cena podskoczyła o 8,9 proc. w porównaniu z wrześniem. Według danych Departamentu Statystyki, z żywności znacznie podrożała również wieprzowina — o 5,4 proc., młód naturalny — o 4,8, kiełbaski o 3,1 proc.

W drugim miesiącu jesiennym wzrosła ośna na odzieć i obuwie zimowe. Otóż kurki męskie odzież płaceli o 3,5 proc., obuwie — o 3,1 proc., a za usługi sanitarne — o 4 proc. więcej.

\* Rząd postanowił dopomóc reaktywowanemu za państwowe pieniądze przedsiębiorstwu "Pagirū Jėltnamlis", w spłaconiu zacięgniętej pożyczki.

Na prośbę Ministerstwa Rolnictwa zezwolono do środków przeznaczonych na finansowanie narodowego programu rozwoju rolnictwa pokryć pożyczkę w wysokości 5,8 mln Lt, udzieloną przez Litewski Bank Rolny na 7,5 proc. rocznie na okres 2 lat.

Po wznowieniu działalności przedsiębiorstwa "Pagirū Jėltnamlis" z myślą o przyszłym roku odbudowano 17,1 ha powierzchni ciepłarni, utworzono 800 miejsc pracy.

W tym roku produkowano 400 ton warzyw 20 rodzajów.

\* Rząd zaprobował projekt ustawy, która regulowałaby formy odškodowania straty spowodowanej przez niegodznie z prawem czynności sędziowskie, prokuratorów bądź sądu. Projekt ustawy przygotowany został z uwzględnieniem art. 486 Kodeksu Cywilnego Lt, który głosi, że państwo wynagradza straty, wyrządzone osobom fizycznym w wyniku bezprawnych działań policji, sądu lub prokuratora.

\* Zastępca prokuratora generalnego Republiki Litewskiej Aristides Pėstininkas poinformował o zakończeniu śledztwa w sprawie karnej, dotyczącej rozwinięcia kredytu w wysokości 3 mln Lt w oddziale mozejskim Litewskiego Banku Rolnego.

W połowie grudnia sprawa ma być przekazana do sądu. Kierownictwo Prokuratury Generalnej sądzi, że ta informacja będzie ważna dla przedstawicieli gładujących pod Sejmem meblarzy z Mozejk.

Z konferencji prasowej

Osiągnięcia i problemy pracowników przemysłu lekkiego

Dobiega końca rok, a wraz z tym zachodzi potrzeba podsumowania wyników i dokonania bilansu w dziedzinie sterze gospodarczej. Swolnym takim bilansem była konferencja prasowa Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego.

Na wstępie prezes Stowarzyszenia Jonas Karčiauskas krótko scharakteryzował ogólną sytuację w swej branży oraz podał garść najważniejszych cyfr za 9 miesięcy br. W ciągu tego okresu przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego wyprodukowały 55,2 mln metrów kwadratowych tkanin, czyli o 37,5 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Zakłady konfekcyjne zaś w ciągu 9 miesięcy br. uszyły 319 tysięcy płaszczy i kurtek (o 40,5 proc. więcej niż w roku ubiegłym), 177 tys. kostiumów, o 27,5 proc. wzrosła także produkcja obuwia. O 30 procent natomiast zmalała produkcja dywanów, kilimów oraz wyrobów poczożniczych. Bardzo ważne jest, że wyroby te znajdują rynki zbytu. Od stycznia do września br. sprzedano produkcji za 1337 mln litów (o 43,7 proc. więcej niż w ub.r.). Z tego tkanin sprzedano za 695,7 mln litów, odzieży i wyrobów kuźnierskich — za 511,7 mln Lt, wyrobów ze skóry i tworzyw skrópowidnych — za 130 mln Lt.

Większość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego pracuje na eksport (w tym roku produkcja lekkiego stanowią około 15 proc. ogólnego eksportu Litwy). W pierwszym półroczu br. za granicę sprzedano wyroby włókiennicze wartości 952

mln Lt, obuwia i innej produkcji za 48 mln Lt. Jednocześnie w ciągu całego ubiegłego roku wyeksportowano produkcję sumie 1,6 mld Lt. Około 70 proc. produkcji przedsiębiorstw przemysłu lekkiego trafia na rynki zagraniczne. Są to głównie odzież i wyroby kuźnierskie. Niezadowolającym jest fakt, że zbyt mało litewskich wyrobów trafia na rynek krajowy. Dlatego najbliższym i nader ważnym zadaniem stowarzyszenia jest utworzenie szerszej sieci sklepów firmowych nie tylko w dużych miastach, ale też w mniejszych miejscowościach oraz aktywne reklamowanie rodzimych wyrobów we wszystkich środach masowego przekazu. Dobra reklama była tegoroczna wystawa "Balitjos tekstilė ir oda", którą zwiedzilo 12 tysięcy osób z 37 krajów. 60 procent przedsiębiorstw zawarło umowy komercyjne już w czasie trwania targów. Odwiedzili je misje handlowe z Anglii, Szwecji, Rosji, Niemiec, Uzbekistanu. Jesteście w tym roku litewscy producenci wezmą udział w międzynarodowych wystawach w Mińsku i Kazaniu. W przyszłym roku natomiast będą uczestniczyli w takich wystawach w Finlandii, Hiszpanii, Niemczech, Australii, Włoszech, Holandii.

Choć nasz przemysł lekki nie pracuje na półki magazynowe, to jednak walka o rynek wciąż jest trudna. — Jeśli kiedyś, w najwięcej trudności przysparzają surowce, to dziś ten problem odpadł — mówi Jonas Karčiauskas. — Największą

plagą natomiast jest brak pieniędzy obrotowych. Nie potrzebujemy jawnymu, ale normalnych kredytów na przyzwyczajone warunkach, chcemy płacić normalne podatki. Nie jest bowiem rzeczą normalną, gdy za przewóz do kraju nowych i tak niezbędnych dla nas urządzeń, będąc technologi musimy płać VAT. Po to, by normalnie prosperować, potrzebujemy aktualnie 40 mln USD środków obrotowych. Niestety, nie mamy ich — powiedział J. Karčiauskas, — i nie możemy liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony państwa. Uprzejmieliśmy się u nas tylko energetycy i to oni zjadają chyba największe sumy pieniędzy. Innego rodzaju dupstem bożym, zdaniem J. Karčiauskasa, są sklepy z używaną odzieżą. Te, rzekomo dają sprzedawane są niekiedy nawet stosunkowo drogo. Mało, że nikt od tego biznesu nie płaci podatków, to jeszcze nie jesteśmy pewni, że odzież ta jest higienicznie czysta, choć ponoć sprawdzają się ją. Takie szmaty należy sprzedawać na bazarach.

Słowem, problemów w przemyśle lekkim mamy sporo, jednak na dziś jest to jedna z produkujących galezi naszego gospodarstwa.

Podczas konferencji dyrektor Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego zaprezentował wydany przez niego katalog na lata 1996-97, w którym swoje wyroby reklamuje ponad sto większych przedsiębiorstw.

Julita TRYK

Odrzucono skargę Z. Paulikaitė

Wileński Sąd Okręgowy rozpatrzył skargę apelacyjną Zofii Paulikaitė, w której prosiła ona o uchylenie wyroku Wileńskiego Sądu Dzielnicy nr 1.

Wileński Sąd Dzielnicy nr 1 uznał, że Zofia Paulikaitė, jako pomocnik pełnomocnika rządu na Wileńszczyźnie i osoba urzędowa, od D. Lideikiēne za zamianę ziemi na rdzowniczą wzięła łapówkę: dwa ziote łaczuski, perfumy "Magie Noire" oraz tysiąc dolarów USA. 19 września br. sąd uznał więc Zofię Paulikaitė i zgodnie z cz. 1 art. 282

KK RL skazał ją na 3 lata pozbawienia wolności z konfiskatą części jej mienia. W związku z aresztacją Z. Paulikaitė została zwolniona od odbywania kary w kolonii reżimu ogólnego.

Sąd opierał się na materiale zebranym w toku śledztwa przez Prokuraturę Generalną oraz zeznania świadków. Główny świadek D. Lideikiēne na przesłuchaniu sądu nie mogła przybyć z powodu choroby, jednak, jak głosi orzeczenie sądu, "sąd zabrał stan psychiczny świadka D. Lideikiēne i nie

stwierdził, aby cierpiała ona na jakąś chorobę psychiczną, z powodu której nie można byłoby uwierzyć jej zeznaniom".

Skazana Zofia Paulikaitė twierdziła przed sądem okręgowym, że nie popiełnia żadnych przestępstw, które jej inkryminuje się — sprawa jest polityczna, zamówiona przez osoby zainteresowane, wśród których są też posłowie na Sejm.

Wileński Sąd Okręgowy odrzucił skargę apelacyjną Zofii Paulikaitė, natomiast utrzymał w mocy wyrok Wileńskiego Sądu Dzielnicy nr 1.

Wczoraj w prasie Litwy

LITUOS rytas

ny zostać na swoim miejscu. Najbardziej zainteresowani są tym pracownicy Sejmu, parlamentarzyści bowiem za meble i wyposażenie nie są odpowiedzialni materialnie, jedynie korzystają z nich.

Zapytany, czy to prawda, że po zakończeniu kadencji deputowanych do Rady Najwyższej, nie wszyscy parlamentarzyści zwrócili dyktafony i odbiorniki radiowe, G. Galius odpowiedział, że takie przypadki zdarzają się, jednak nie było to zjawisko powszechne. Gwarantował, że nie było ani jednego faktu, by poseł, opuszczając Sejm, zabrał cokolwiek cenniejszego.

"Przed czterema laty o wiele większe problemy były ze służbowymi samochodami" — mówił kierownik sejmowego wydziału gospodarczego. Wspomniał, że kilku parlamentarzystów bardzo nie chciało rozstać się ze swymi samochodami, a w sprawie jednego musiano zwrócić się nawet do policji drogowej.

Parlamentarzyści obecnej kadencji podpisali umowę o korzystaniu z samochodów, na której podstawie samochody muszą być zwrócone po zakończeniu kadencji posłów na Sejm. "Od pierwszego zebrańia się nowego Sejmu, parlamentarzyści, którzy nie wejdą do niego, nie będą już mogli jeździć samochodami służbowymi" — mówił G. Galius.

Ogółem z samochodów służbowych obecnie korzysta około 120 posłów, a do 1 listopada oficjalnie zwróciła samochodów do garazu tytka Zita Siliūtė, która nie kandydowała do Sejmu. (...)

Kilku posłów na Sejm (V. Aleknaite, J. Kubilius, G. Jūrkūnaitė, K. Bobelis i in.) w ogóle nie korzystają z samochodów służbowych. Byli

też tacy, którzy samochody wzięli i przekazali je na podstawie upoważnienia do użytku innym osobom.

Na przykład, samochodem przedstawiciela LDP P. Austraускаsa jeździł jego córka E. Ambrauskaitė, konserwatywki N. Astrabalytė — jej mąż B. Kastrauskas, socjaldemokrata N. Medvedevasa — skarbnik tejże partii R. Zuozas, a konserwatywki R. Hofertienė — członek zarządu konserwatywów A. Bartkus. Ten ostatni już wkrótce sam będzie mógł otrzymać samochód, na liście konserwatywów bowiem był 16 i już ma zapewnione miejsce w nowym Sejmie. Teoretycznie możliwość otrzymania samochodu na swe nazwisko ma jeszcze R. Zuozas, który na liście socjaldemokratów jest dziesiąty.

Wszyscy posłowie w nowym Sejmie będą korzystał z samochodów, które były używane dotychczas. Nowy samochód ewentualnie otrzyma tylko jeden poseł — chodzi o to, że niedawno uzyskano 100-procentowe odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia za całkowicie zniszczonej przez A. Kairysa w awarii samochód. Za te pieniądze kupi się nowy "Volkswagen Golf". (...)

W nowym domu sejmowym, w sąsiedztwie Sejmu, powinno wystarczyć miejsce dla wszystkich chętnych. Ma on bowiem 71 mieszkań.

Komendant hotelu Valdas Ambrasas powiedział dziennikowi "Lituevos rytas", że obecnie mieszka tu 42 parlamentarzystów. Niektórzy spośród nich (na przykład M. Stavilevičius, V. Plečkaitis, L. Aleisonka, A. Albertynas i in.) będą musieli stać się wyprowadzić, jedn bowiem nie kandydowali, a inni nie mają nawet teoretycznych możliwości wejścia do nowego Sejmu.

W ciągu miesiąca od zakończenia kadencji parlamentarzysty będą musieli opuścić jedyną, lub trzy pokojowe mieszkania w centrum Wilna. V. Ambrasas powiedział, iż spodziewa się, że ani jeden z obecnych posłów na Sejm nie

pojdzie w ślady parlamentarzystki W. Subocz. Waden sposób nie chciała wyprowadzić się z hotelu przy ul. L.Girya i dotychczas stamtąd nie wymeldowała się.

Komendant hotelu ma nadzieję, że żaden parlamentarzysta nie zostawi swego mieszkania w takim stanie, w jakim pozostawił mieszkanie hotelowe przy ul. L.Giry eksminister rolnictwa R. Survila. "Moja żona wtedy musiała to mieszkanie sprzątnąć, mówiła, że nigdy nie widziałam nic straszniejszego" — mówił V. Ambrasas.

Przeznaczone dla nowych parlamentarzystów mieszkania w sejmowym hotelu wyposażone są nie tylko w niezbędne meble, lodówki i kucharki. Do swych usług będą mieli też łaziska, deski do prasowania, odkurzacze, telewizory i biurka. W przyszłości, jak powiedział V. Ambrasas, zamierza się zainstalować telewizję kablową, a także, jeżeli pozwolą możliwości techniczne, sieć komputerową.

Ze wszystkiego, zgodnie z przyjętą w lipcu ustawą, posłowie będą korzystali nieodpłatnie. Opłacać będą tylko między innymi rozmowy telefoniczne. (...)

W sejmowej księgowości wyjaśniliśmy, że kompensata dla posła na Sejm będzie wahała się od 4 tys. do 18 tys. litów.

Najmniejszą kompensatę otrzyma J.A. Ananaitis, który posłem został dopiero w roku bieżącym, do największych kompensat natomiast pretendują dwaj posłowie na Sejm — M. Stavilevičius i B. Genzėlis. Obaj w parlamencie są od 1990 roku, poza tym, ich pobory służbowe są wyższe, kierują bowiem komitetami.

Innym posłom na Sejm wypłaci się kompensatę od 8 do 13 tysięcy litów. Wspominając sumę otrzymują posłowie, którzy są w parlamencie od 1990 roku (około 20), natomiast kompensatami o 5 tysięcy mniejszymi będą musieli zadowolić się ci, którzy byli w Sejmie tylko przez jedną kadencję".

## SZANOWNI WYBORCY!

Pozostało kilka dni do drugiej tury wyborów do Sejmu Republiki Litewskiej. Litewska Demokratyczna Partia Pracy apeluje do Was o wzięcie aktywnego udziału w wyborach. Od waszych głosów zależy, czy będzie w naszym parlamencie

nie kontrolowana większość prawicowa, czy też powstanie silna opozycja lewicowo-centryczna.

Wyzywamy Was wszystkich do oddania głosów na kandydatów Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy, innych nie-

prawicowych, a także niezależnych kandydatów w tych okręgach, w których nie ma naszych kandydatów.

**Przewodniczący Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy Česlovas JURŠENAS**  
(Zam. 1514)

## Wybory-96 Głosujący pocztą byli nieaktywni

W czwartek wieczorem zakończyło się głosowanie pocztą w drugiej turze wyborów, gdy wyborcy mogli głosować w domu. Dziś jeszcze można głosować pocztą w swoim okręgu wyborczym.

W ciągu pierwszych trzech dni głosowania pocztą do srody wieczorem przegłosowało tym sposobem 438 wyborców.

W ciągu pierwszych trzech dni pierwszej tury wyborów pocztą

przegłosowało 35 tys. wyborców, a ogółem pocztą głosowało wtedy blisko 63 tys. wyborców. Ogółem na Litwie jest około 2,5 mln mieszkańców, posiadających prawo głosu.

Druga tura wyborów odbywa się w 65 okręgach. W dwóch okręgach posłowie na Sejm wybrani zostali już w pierwszej turze wyborów, a w czterech okręgach odbędą się ponowne wybory.

W całej Litwie wyborcy mogą uczestniczyć w zaplanowanym przez LDPP referendum w sprawie uzupełnienia artykułu 47 Konstytucji ustaleniem, "że podmioty krajowe, posiadające uprawnienia osoby prawnej Republiki Litewskiej mogą w trybie i w warunkach określonych przez ustawy, nabywać na własność ziemię o przeznaczeniu rolniczym".

## S.Pečeliūnas ma nadzieję, że jego nieszczęście nie stanie się show

Poseł na Sejm, przewodniczący Partii Demokratycznej Saulius Pečeliūnas nie podejmuje się prognozowania, jak na wyniki drugiej tury wyborów wpłynie wypadek samochodowy we wtorek wieczorem, w wyniku którego zginął człekowiek.

"Trudno coś powiedzieć, wszystko zależy od tego, jak zostanie przedstawił to wydarzenie" — powiedział S.Pečeliūnas w wywiadzie dla "Radiocentras".

Wypadek nastąpił we wtorek wieczorem o ciemnej porze doby na autostradzie Wilno-Kowno. Przed

samochód "Volkswagen Golf", który prowadził poseł, na jeździe niespodziewanie wybił się z pasa rejonu trockiego Vladas Černiauskas, który został potrącony, ponosząc śmierć na miejscu.

S.Pečeliūnas trafił do drugiej tury wyborów w Koszardarsko-Elektreński Okręg Wyborczy nr 59. Jego współzawodnikiem w niedzielę będzie kandydat konserwatyśtów Kęstutis Jakelis.

Przewodniczący Partii Demokratycznej ubolewał, że od wtorkowego wieczora wypadek stał się "wiadomością numer jeden, tak jak-

by na Litwie się nie działo nic więcej".

Jego zdaniem, na kampanię wyborczą wpłynie to zaledwie od tego, czy ludzie rozumieją, że było to nieszczęście, które może się przytrafić każdemu. "Daj Boże, by takie nieszczęście nie stało się nikomu na Litwie. Nie wolno z tego robić jakiegoś show", mówił S.Pečeliūnas.

Zapewniał, że prowadził samochód będąc trzeźwym, co potwierdził wykonany na miejscu test alkoholowy.

(BNS)

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 6 listopada br. w kraju zanotowano 217 przestępstw, w tym: 4 obrażenia ciała, 1 gwałt, 18 chuligańskich ekscesów, 10 rabunków, 184 kradzieże. Skradziono 17 samochodów, znaleziono — 7.

Zarejestrowano 20 wypadków drogowych i 17 pożarów. Znajdziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 88 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Rabunki

5 listopada około godz. 20.00 w dzielnicy Karolinėskės w Wilnie do taksówki V. Jančiauskasa wsiadli 2 mężczyźni. W Mickunach (rej. wileński) osobnicy ci zaczęli grozić kierowcy pistoletem i odebrali należący do niego mercedes benz 230 E. Około godz. 22.00 we wsi Skojdziszki policja drogowa rej. wileńskiego próbowała zatrzymać wspomniane auto, lecz jego kierowca nie usłuchał i poszedł dalej. Dla

6 listopada o godz. 12 min. 30 do mieszkania R. Tamulisa przy pr. Pramonės w Kownie wszedło 6 zamaskowanych osobników. Rabusi, grożąc pistoletem i nożem, pobili syna — O. Tamulisa (ur. 1981 r.), związali Z. Tamulienę (ur. 1916 r.) i zabrali 100 USD, 400 litów, wyrobę ze złota i inne przedmioty.

### Kradzieże

6 listopada w druskienskim satorniku "Lietuva" z gabinetu zabiegowego zginął portfel ob. Izraela L. Michelsona, w którym było 980 USD i 10 litów.

6 listopada w Kownie z samochodu T. Barauskasa przy ul. Patrizianų przy pomocy wytracha skradziono lekarstwa. Straty — 9899 litów.

### Zatrucie

6 listopada o godz. 22 min. 50 do poniewieskiego republikańskiego szpitala przywieziono z mieszkania przy ul. Kaštono dwunastoletka K. i czerniatolatkę P. będących w stanie zapadki. Dzieci zatruty były lekami. Chłopiec w szpitalu zmarł. Prowadzi się dochodzenie. Przygotowała Irena LITWIN

### Zdewaloryzowano dawny kapitał LAIB

Przyjęta przez rząd uchwała o całkowitym zdewaloryzowaniu kapitału akcyjnego Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku, w czwartek mocno zaniepokoiła nowych akcjonariuszy tego banku. Szef banku Romualdas Visakavičius oświadczył, że nie ma podstaw do niepokoju — rząd zdewaloryzował stary kapitał, podczas gdy pozostaje nowy, liczący 120 mln USD, zgromadzony ze środków właścicieli wkładów.

(BNS)



### Koszykówka

#### Zalgris wśród liderów

Wczoraj podaliśmy wynik meczu rundy rewanżowej Pucharu Europy między kowieńskimi Zalgrisem i zespołem Siłodota Dita (Bośnia i Hercegowina), zakończonym zwycięstwem koszykarzy kowieńskich 88:55 (43:21). Otrzymałyśmy wyniki innych spotkań grupy B. Francuski zespół Olympique Antibes na wyjeździe pokonał austriacki klub Suba Sanikt Polten 62:60 (31:40) zaś Bawaria Wolfox (Słowenia) wygrał z KK Zagreb 78:75 (39:38).

Po tych spotkaniach tabela rozgrywek w tej grupie jest następująca (drużyny, punkty, różnica korzy):

1. Olympique	11	446-389
2. Zalgris	10	448-357
3. Bawaria	9	417-433
4. KK Zagreb	9	441-446
5. Suba	8	412-410
6. Siłodota	7	397-517

Najlepszym meczem Zalgris rozegrał w najbliższy wtorek w Zagrzebiu, zaś 19 listopada w Kownie będzie podejmował drużynę ze Słowenii.

\* Koszykarska reprezentacja juniorek ALmy przed odjazdem na tournée po Ameryce rozegrała spotkanie towarzyskie ze swymi rówieśniczkami z Łotwy wygrywając 92:67.

M. R.

### Sukces polskich zespołów

Koszykarki ŁKS Żywiec Łódź zwyciężstwem nad Czajką Donieck 93:84 (52:38) zapewniły sobie awans z grupy A do dalszych rozgrywek Pucharu Ronchetti. W tym spotkaniu najwięcej koszy dla zwyciężkiego zespołu zdobyła Litwinka D. Jodeikaitė — 27.

Czwarte zwycięstwo odniosły występujące w grupie K mistrzyni Polski koszykarki Foty Dajana (Gdynia). Pokonały one na wyjeździe BK CZ Strakonice 90:70 (51:27). Gdynianki są również pewne awansu do kolejnej rundy rozgrywek.

W czwartek kolejną grę rozgrywek o Puchar R. Koraca Koszykarze Mazowieckanki PEKAS Pruszków wygrali z bułgarskim zespołem Czerno More — Sodi Warna 102:99 (50:55). Włoski zespół Cagira — Lindt Varese pokonała izraelską drużynę Bnei Herzelija 79:67. Zwycięskie zespoły przedują w grupie, mając na swym koncie po 7 pkt w 4 spotkaniach.

Koszykarze zespołu Komfort-Forbo Stargard przedują z Crenvą Zvezda Belgrad 58:70 (40:30).

### Piłka nożna

#### Wyłoniono ćwierćfinalistów

W Pucharze Federacji Piłkarskiej Litwy wyłoniono 8 drużyn, które wystąpią w 1/4 finału rozgrywek. Jakby do przewidzienia dalej będą walczyły tylko zespoły grupy A pierwszej ligi. Mecze ćwierćfinałowe (po 2) odbędą się 10 i 12 oraz 17 listopada.

Wileńska "Lokomotywa-Vilbana" uległa liderowi rozgrywek ligowych zawałskiej "Karedzie" 0:1. Z takim samym wynikiem "Taurus" (Tauragi) przegrał z kielceńskim "Atlantem", zaś "Banga" z Garzdai — z powiekim "Ekranssem". Trzy spotkania zakończyły się wynikami bardziej przekonywującymi. Wileński "Zalgris" w Wilkomierzu aż 4:0 pokonał zespół "Ukmerge", FBK Kaunas na stadionie podwileńskim pokonał drugą drużynę "Panerius" 3:0, zaś pierwszą zespół "Panerius" rozgromił w Vinsginalis miejscową drużynę "Interas-EA" 5:1.

Wczoraj odbyło się losowanie par ćwierćfinałowych. Oto one: "Atlantas" — FBK Kaunas, "Zalgris-2" — "Kareda", "Zalgris" — "Ekransas", "Inkaras-Grifas" — "Panerius".

M. PIASECKI

### Olimpijska zagra w Damaszku

Polska reprezentacja olimpijska sztykowana na Igrzyska Olimpijskie do Sydney wyjechała na Bliski Wschód. Piłkarze trenera Pawła Jansasa rozegrają w Damaszku dwa mecze (dzień 10 listopada) z rówieśnikami z Syrii, latce przygotowujemy się do eliminacji Olimpiady-2000.

### Piłkarze Bośni wygrali z Włochami

Po raz pierwszy od wielu miesięcy w Sarajewie odbył się piłkarski mecz międzynarodowy. W spotkaniu towarzyskim narodowa reprezentacja Bośni i Hercegowiny

pokonała Włochów 2:1.

Gospodarze, niesieni dopingiem 45 tys. kibiców, uzyskali prowadzenie już w 8 min. gry za strzału Hassana Salihamadzica, zaś Enrico Chiesa wykorzystał szkolny błąd bośniackich defensorów i ilinym strzałem w 12 min. wyrównał na 1:1. Wynik meczu ustalili już w 44 min. Elvir Bolic, grający aktualnie w tureckim klubie Fenerbahose Stambuł.

W rozegrany w Filadelfie meczu towarzyskim Arabia Saudyjska pokonała Jędanęską Bułgari 1:0.

### Japonia i Korea Płd. osiągnęły porozumienie

Japonia i Korea Płd. — kraje, które będą gospodarzami piłkarskich mistrzostw świata w 2002 r. — osiągnęły porozumienie w kluczowych sprawach. FIFA, jak i przedstawiele obu państw, odmówili jednak podania szczegółów.

Ujawniono jedynie, iż w czasie 3-godzinnego spotkania 7 października przewodniczący prezydent UEFA Jostnart Johaneson, zgodzono się, iż w azjatyckich finałach wystąpią 32 reprezentacje, a nie 40, jak proponowała Japonia.

Z zęciami sprawami, nad którymi dyskutowano, Komitet Wykonawczy FIFA podpisał 7 grudnia w Barcelonie. Dotyczy one miejsca finałowego meczu, stadionów, na których zostanie rozegrany turniej, logo i maskotki mistrzostw, siła komitetu organizacyjnego, lokalizacji centrum prasowego i miejsca, gdzie odbędzie się losowanie podziału na grupy.

### Podnoszenie ciężarów

#### Podział medalu trwa

W drodze w Pradze na mistrzostwach Europy Juniorów wyłoniono medalistów w kategorii wagowej do 64 kg. Dwa czołowe miejsca zajęli reprezentanci Rosji. Złoty medal zdobył ubiegłoroczny mistrz Europy w wadze 59 kg Aleksiej Bortkow — 290 kg (130+160), a srebrny z takim samym wynikiem Mamiyon Krasnozian. Trzeci był Ormianin Artiom Kirakosian — 280 kg (125 + 155). Polak Robert Kondratyś zdobył szóste miejsce — 267,5 kg (122,5 + 145).

Litewska nadzieja na medal — Raminas Vyšniauskas z Śilitu, który występuje w kategorii wagowej do 91 kg, wyłono na pomoc w sobotę.

Wyłoniono medalistki w dwóch kategoriach wagowych wśród kobiet. W wadze 50 kg dwa czołowe miejsca wywalczyły reprezentantki Bułgarii. Triumfowała Isabela Dragnewa — 167,5 kg, wyprzedzając o 2,5 kg Siłkę Stojewa. Brązowy medal zdobyła ubiegłoroczna srebrna medalistka Węgierka Csilla Foeldi — 152,5 kg.

W wadze 54 kg triumfowała niespodziewanie juniorka z Turcji Naslhan Demiroz z wynikiem 177,5 kg, która wyprzedziła faworytkę Bułgarkę Neil Janową aż o 10 kg. Brązowy medal zdobyła Jędwokica Chatziazmiridou z Grecji — 165 kg.

Inf. wł.

### Tenis

#### 8 tenisistów finału Masters

Znana jest już ósemka tenisistów, która w dniach 19-24 listopada w Hannoverze będzie walczyła o tytuł mistrza świata. W finale ATP wystąpią obrońca tytułu z roku 1995 S Frankfurtau Niemiec Boris Becker, Pete Sampras, Michael Chang i Andre Agassi (wzeczyu USA), zwycięzca French Open Rosjanin Jewgienij Kafielnikow, Goran Ivanisewic (Chorwacja), Thomas Muster (Austria) i triumfator turnieju w Wimbledonie Holender Richard Krajcek.

Ostatnim, który dołączy do dobrowolnej ósemki, jest Krajceko. O prawo startu w Hannoverze Holender rywalizował z Wayneem Ferreira (RPA). Ferreira przegrywał w pierwszej rundzie turnieju w Stocholmie z Gregiem Rusedskim (W. Brytania) zaprzępsł swoją ostatnią szansę — zresztą nikłą. Tenistaista RPA musiałby dojść do półfinału turnieju, by osiągnąć swój cel.

Znany jest już wstępny podział ósemki na grupy. W pierwszej zagrają: Boris Becker, Pete Sampras, Goran Ivanisewic i Andre Agassi. Drugą — to Michael Chang, Jewgienij Kafielnikow, Thomas Muster i Richard Krajcek. Pod koniec tygodnia, po turniejach w Stocholmie i w Moskwie, nastąpi ostateczny podział na grupy.

Po sześciu latach z rozgrywaniami turnieju Masters we Frankfurcie, final ATP został przeniesiony do Hannoveru. Dwa razy triumfował Boris Becker, w latach 1992, 1995. Pete Sampras zwyciężył w 1991 i 1994 r. W 1980 r. najliczniej okazał się Andre Agassi, a w 1983 r. — Michael Stich.



**ZNAD WILNI**  
78.34/105.8 FM

**11 listopada br.**

**z okazji Święta Niepodległości**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

święteczny program  
na antenie radia "Znad Wilni" prezentuje  
**5 Program Polskiego Radia**



**Łotwa-Rosja**

**Łotewski premier proponuje uznać istniejącą granicę**

Łotewski premier Andris Szeke zasugerował podpisanie traktatu granicznego z Rosją, w którym de jure uznano by istniejącą obecnie granicę łotewsko-rosyjską.

W wywiadzie dla dziennika "Diena" Szeke podkreślił konieczność usunięcia wszystkich przeszkód, stojących na drodze Łotwy do wstąpienia do Unii Europejskiej, która domaga się od przyszłych członków, by rozwiązyali wszystkie swe problemy graniczne.

Szeke opowiedział się za udzieleniem delegacji łotewskiej na rozmowy z Rosją uprawnień do rozstrzygnięcia w projekcie umowy o delimitacji granicy kwestii roli traktatu z 1920 r. Dotychczas Łotwa, podobnie jak Estonia, nalegała by Rosja uznała ten traktat. Trzy rundy łotewsko-rosyjskich rozmów granicznych nie przyniosły wyników. Jednakże podczas ostatniego spotkania w Pietrozawodsku szefowie resortów spraw zagranicznych obu krajów zgodzili się nie powracać więcej do sprawy traktatu z roku 1920.

**Estonia**

**Bomba w Tallinnie: trzy kobiety ciężko ranne**

Trzy kobiety zostały ciężko ranne w nocy ze środy na czwartek w stolicy Estonii Tallinnie wskutek wybuchu bomby w ich mieszkaniu, jak podała agencja Interfax, nie precyzując, czy był to zamach terrorystyczny.

Evakuowano wszystkich mieszkańców domu, który został znacznie uszkodzony przez wybuch i grozi zawaleniem. Policja wszczęła dochodzenie.

**Bliski Wschód**

**Cztery osoby ranne w zamachu w Jeruzolimie**

Cztery osoby, w tym kobieta i dziecko, zostały lekko ranne w wyniku wybuchu niewielkiego ładunku dynamitu, podłożonego w czwartek rano przed budynkiem ministerstwa spraw wewnętrznych we wschodniej Jeruzolimie — poinformowała policja izraelska.

Do zamachu o tej pory nie przynależała żadna organizacja — policja sugeruje, iż był on dziełem ekstremistów arabskich.

Wybuch nastąpił w chwili, gdy przed budynkiem znajdowało się wielu śpieszących do pracy przechodniów. Wszyscy ranni to Palestyńczycy.

Bezpośrednio po eksplozji policja zamknęła ten fragment ulicy, przeszukując okolice a także samo miejsce wybuchu. Brak jakichkolwiek dalszych informacji na temat samego ładunku a także sposobu przeprowadzenia zamachu, dokonanego mimo obowiązujących od końca października drastycznych środków bezpieczeństwa. Ograniczenia wprowadzono w całym Izraelu w związku z rocznicą zamordowania premiera Iochana Rabina, a także przywódcy ekstremistów muzułmańskich Fathiego Szkakiego, który w końcu października ub.r. zginął w nie wyjaśnionych do końca okolicznościach na Malcie — Arabowie twierdzą, że zamordowany przez izraelski wywiad.

**Bośnia**

**Pierwsze posiedzenie parlamentu federacji**

Pierwsze posiedzenie wybranego 14 września parlamentu federacji muzułmańsko-chorwackiej w Bośni odbyło się w Sarajewie. Zaprzysiężono wszystkich 140 deputowanych. Porozumiano się w sprawie flagi federacji, nie podjęto natomiast sprawy zwolnienia wiceministra obrony Hasana Cengicia, któremu Waszyngton zarzuca zbyt bliskie kontakty z Iranem.

Od usunięcia Cengicia Stany Zjednoczone uzależniają dostawy broni i sprzętu wojskowego dla federacji w ramach programu "Equip and Train". Celem tego programu jest dobroczenie i przeszkolenie sił zbrojnych federacji tak, by stały się skuteczną przeciwwagą dla sił bośniackich Serbów.

Największą reprezentację w parlamencie federacji ma muzułmańska Partia Akcji Demokratycznej (78 miejsc).

W środę po południu odbyło się posiedzenie drugiej izby parlamentu federacji, w której zasiada 30 Muzułmanów, 30 Chorwatów i czterech "innych".

**Szwajcaria - Francja**

**Katastrofa lotnicza — 7 ofiar śmiertelnych**

Siedem osób zginęło w katastrofie szwajcarskiego samolotu lecącego z Genewy do Bordeaux, który rozbił się w czwartek rano w Creuse w środkowej Francji — podała miejscowa prefektura.

Samolot typu Cessna 421 rozbił się w pobliżu wioski Donzell (197 mieszkańców), w odludnym rejonie zalesionych wzgórz, pomiędzy miejscowościami Gueret i Aubesson. Siedem osób znajdujących się na pokładzie samolotu poniosło śmierć. Według prefektury, szczytki samolotu stanęły w ogniu. W rejonie katastrofy zorganizowano bezwzględnie akcję ratunkową.

**Rosja**

**Jelcyn wróci do domu za 2-3 tygodnie**

Zdaniem amerykańskiego kardiologa Michaela DeBakeya, za 2-3 tygodnie Borys Jelcyn będzie mógł wrócić ze szpitala do domu, na Kreml. Kilka dalszych tygodni będzie jednak musiało upłynąć zanim rosyjski prezydent będzie mógł pracować w pełni sił — dodał DeBakey.

Amerykański lekarz poinformował, że w czwartek Jelcyn spacerował po pokoju szpitalnym, a w piątek będzie mógł się przenieść z Centrum Kardiologicznego, gdzie był operowany, do bardziej komfortowego Centralnego Szpitala Klinicznego.

Wcześniej rzecznik Jelcyna Siergiej Jastrzembki poinformował dziennikarzy, że wracający do zdrowia prezydent jest "aktywny, siedzi, wstaje, chodzi po pokoju, samo-

dzielnie zjada śniadanie".

DeBakey powiedział Reuterowi, że Jelcyn szybko wraca do zdrowia i będzie "nowym człowiekiem". "Zobaczycie pełnego wigoru przywódcę" — dodał wybitny kardiolog.

"Cieszy nas jego stan, naturalnie dzisiaj jesteśmy już w innym nastroju niż wczoraj, dziś już mamy ochotę się uśmiechać, a i on sam czuje ulgę" — powiedziała żona prezydenta Jel-

cyna Naina w wywiadzie dla rosyjskiego dziennika telewizyjnego "Wriemnia".

Pytana o samopoczucie męża, Naina Jelcyn powiedziała, że to dopiero druga doba po operacji, że jeszcze trzeba panować nad emocjami. "Zaczyna już być jak długo tu (w szpitalu) pozostanie. Rozumiem, że chciałby jak najszybciej opuścić te mury, jednak nie należy się spieszyć" — dodała żona rosyjskiego prezydenta. "Jeszcze raz powtórzę, będziemy go bardzo, bardzo hamować" — podkreśliła.

Z Nainą Jelcyn rozmawiano na korytarzu moskiewskiego Centrum Kardiologicznego.

**Prawie połowa Rosjan aprobuje Rewolucję Październikową**



Prawie połowa Rosjan uważa, że Rewolucja Październikowa 1917 r. odegrała pozytywną rolę w historii kraju. Badania opinii publicznej przeprowadzone na przełomie października i listopada br. wykazały, że 46 proc. spośród 1600 badanych uznało Rewolucję Październikową za wydarzenie pozytywne, podczas gdy 33 proc. oceniło ją negatywnie. 21 proc. badanych nie miało na jej temat wyrobionego zdania.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez niezależny ośrodek badań społecznych VTSIOM opublikowała agencja Interfax. Według ankietowanych, w grupie ludzi, którzy aprobują rewolucję z 1917 r. znajdują się przede wszystkim osoby lecące powyżej 55 lat, emeryci, bezrobotni, robotnicy niewykwalifikowani i urzędnicy bez specjalistycznego przygotowania zawodowego.

Wśród przeciwników rewolucji znaleźli się głównie biznesmeni, wojskowi, wyżsi urzędnicy państwowi i studenci.

Badania przeprowadzono w przededniu 79 rocznicy Rewolucji Październikowej, którą w Związku Radzieckim obchodzono 7 listopada. Dzień ten pozostał w Rosji świętem państwowym.

Ok. 5 tys. osób, wg agencji AFP, zebrało się w czwartek rano przed pomnikiem Lenina w Moskwie, by uczcić 79. rocznicę bolszewickiej rewolucji, którą zapoczątkował przewrót zbrojny w Piotrogradzie 7 listopada (25 października wg starego stylu).

Manifestanci pod czerwonymi sztandarami śpiewając pieśni patriotyczne zgromadzili się na moskiewskim Placu Październikowym (Oktabrskaja Płoszczadź), skąd rozpoczęli marsz do Placu Teatral-

nego pod pomnik Karola Marksa.

"To wielkie święto wyzwoleńca ludzi pracy i zmiażdżenia wyzyskiwaczy" — powiedział deputowany komunistów i były ideolog sierpniowego puczu z r. 1991 Anatolij Łukianow wylęczając dobrodziejstwa, jakie w ciągu 70 lat były następstwem rewolucji, w tym 100-krotny wzrost produkcji, i porównując je z dniem dzisiejszym, gdy, jak oświadczył, społeczeństwo dzieli się na garstkę bogatych i całe morze biednych.

Skrajnie lewicowe organizacje chciały zorganizować manifestację na Placu Czerwonym u stóp Kremla, jak to bywało w czasach ZSRR, lecz władze nie wyraziły na to zgody.

NA ZDJEĆCIU: zwolennicy Rewolucji Październikowej na koncercie poświęconym 79 rocznicy rewolucji.

Fot. EPA-ELTA

**Obwód swierdłowski wycimuje "franka uralskiego"**

Gubernator obwodu swierdłowskiego wycimuje pod koniec listopada pieniądze zastępcy, który będzie stosowany do regulowania zobowiązań władz lokalnych wobec przedsiębiorstw i pracowników.

Jak poinformowała agencja TASS, nowa waluta — franki uralskie — będzie honorowana jedynie na obszarze obwodu swierdłowskiego i zostanie objęta gwarancjami władz lokalnych.

Emisja franka uralskiego ma zaradzić stałej bolączce lokalnych władz, jaką jest brak gotówki. Zaletą finansową w obwodzie swierdłowskim sięgają już 300 miliardów rubli (54,5 mln dolarów). Gubernator obwodu bierze również pod uwagę wypuszczenie kart za-

opatrzona, które byłyby akceptowane w dwudziestu wytypowanych sklepach.

W całej niemal Rosji państwo ma nieustającą trudność z terminowym płaceniem przedsiębiorstwom za składane zamówienia, a także z wypłaceniem pensji swoim urzędnikom. W wielu przypadkach — szczególnie w rejonach górniczych i w niektórych zakładach przemysłu zbrojeniowego — ludzie nie otrzymują pensji już od szeregu miesięcy.

Wprowadzanie przez władze lokalne własnej waluty uważane jest przez rosyjskie władze finansowe za najskuteczniejszy sposób rozłożenia na łopatki całej gospodarki. Wśród minister finansów Aleksandr Liwsczy powiedział dziennikowi "Siewodnia", że nie zezwoli obwodowi swierdłowskiemu na emisję pieniądza zastępczego.

Przed dwoma laty górniczy obwód Kemerow w zachodniej Syberii wycimował własny pieniądz zastępczy, również objęty gwarancjami władz lokalnych. Według gazety, w wyniku tego posunięcia obwód z wyczercia budżetu centralnego stał się jego dłużnikiem.

## USA

## Republikanie utrzymali władzę na Kapitolu

W cieniu wyborów prezydenckich odbywały się równie ważne dla Ameryki wybory do Kongresu. Skład Senatu był wymieniany w jednej trzeciej (34 miejsca ze stu), a Izbę Reprezentantów, jak co dwa lata, wybierano z całości.

Do wyborów parlamentarnych Republikanie starowali sprawując kontrolę w obu izbach Kongresu. W 100-osobowym Senacie Partia Republikańska miała 53 senatorów, a Demokraci 47. W 435-osobowej Izbie Reprezentantów Republikanie głosowali nad Demokratami w stosunku 235:197, przy dwóch wakatach i jednym mandacie sprawowanym przez niezależnego kongresmana.

Wstępne wyniki wyborów kongresowych zapowiadały utrzymanie przez Republikanów większości w obu izbach na drugą kadencję — po raz pierwszy od 66 lat.

W Senacie Partia Republikańska powiększyła zdobytą w 1994 roku przewagę o dodatkowy mandat, ma szansę na zdobycie jeszcze jednego, i układ sił będzie się wyrażał najprawdopodobniej stosunkiem 55:45. Republikanie mają już na pewno 54 miejsca w Senacie i czekają na wynik głosowania w Oregonie, gdzie ich kandydat prowadzi. Demokraci nie zdołali zdobyć trzech dodatkowych mandatów potrzeb-

nych do głosowania z Republikanami, co w głosowaniach remisowych pozwalałoby im przechylić szalę na swą korzyść dzięki rozstrzygającemu głosowi wiceprezydenta.

Inaczej niż w Senacie, w Izbie Reprezentantów przewaga Republikanów nieco się zmniejszyła. Według najnowszych informacji, Republikanie zdobyli 221 mandatów i mają szansę na uzyskanie jeszcze czterech, a Demokraci uzyskali 194 mandaty i prowadzą w 15 okręgach.

Utrzymanie przez Republikanów kontroli nad obu izbami Kongresu zapowiada, przynajmniej na dwa najbliższe lata, ciągłe przepychanki z Białym Domem w legislacyjnych inicjatywach. Przewaga Demokratów przynajmniej w jednej izbie zapewniałaby prezydentowi Clintonowi wygodną sytuację, ponieważ nie musiałby korzystać z prawa weta do blokowania ustawodawstwa nie po jego myśli.

Z pojedynków o miejsca w Kongresie, kilka przykuwało szczególną uwagę mediów. Dwaj konserwatyw-

ni veterani w Senacie z łatwością obronili swe miejsca. Republikański senator z Karoliny Południowej Strom Thurmond, który 5 grudnia ukończył 94 lata, wywalczył siódmy kolejny mandat 6-letni i ma szansę świętowania na Kapitolu swych setnych urodzin. Jego kolega partyni z Karoliny Południowej Jesse Helms wywalczył mandat w Senacie po raz piąty.

Helms przewodniczy senackiej komisji spraw zagranicznych i domaga się wystąpienia przez USA z ONZ, jeśli organizacja nie skończy z finansowym marnotrawstwem. Rywalem Helmsa o fotel był Harvey Gant, czarnoskóry były burmistrz Charlotte, który identycznie pojedynek o miejsce w Senacie przegrał z Helmsiem już sześć lat temu.

Demokratyczny senator z Delaware Joseph Biden, kandydat do przejęcia przewodnictwa w komisji po Helmsie w razie zdobycia przez Demokratów większości w Senacie, zdobył mandat po raz piąty. Swoją mandat obronił republikański przewodniczący Izby Reprezentantów Newt Gingrich, który w środę nad ranem przyszedł, że jego partia utraciła w izbie 5-10 miejsc.

## Koszt kartki wyborczej w elekcji prezydenta

Koszty kampanii przed tegoroczną elekcją prezydenta pobity wszystkie dotychczasowe rekordy wydatków wyborczych w USA.

Na podstawie najnowszych danych, na drugi dzień po głosowaniu można było ustalić koszt każdej kar-

tki wyborczej wszystkich trzech głównych kandydatów.

Jeden głos kosztował ponownie wybrane na prezydenta demokrację Bill Clinton 2,5 dolara.

Jego rywal, kandydat republikański Bob Dole, wydatkował 3,11 dol. na

każdy oddany na siebie głos.

Natomiasz miliard z Teksasu Ross Perot, chociaż zdobył najmniej głosów, poniosł największe koszty — 4 dolary za każdą kartkę wyborczą.

## Japonia

## Hashimoto przedstawił skład nowego rządu

Premier Japonii Ryutaro Hashimoto — ponownie wybrany na ten urząd w czwartek przez obie izby japońskiego parlamentu — przedstawił w Tokio skład nowego japońskiego gabinetu.

W nowym rządzie znalazło się 20 ministrów — 18 z nich to ludzie nie zasiadający w poprzednim gabinecie.

Hashimoto ma 59 lat. Premierem został po raz pierwszy na początku tego roku; obecnie staje na czele rządu po raz drugi, przy czym tym razem jest to rząd mniejszościowy. W wyborach 20 października Partia Liberalno-Demokratyczna poprawiła wprawdzie swoją pozycję, ale nie zdołała zdobyć większości w parlamencie. Ma obecnie 239 deputowanych w 500-miejscowej izbie niższej i utworzyła rząd bez partnerów koalicyjnych. Hashimoto ma opinię silnego przywódcy. Poprowadził swą Partię Liberalno-Demokratyczną z powrotem do władzy, utraconą w 1993 r. Pozytywnie ocenia się sposób, w jaki rozwiązywał problemy w stosunkach Japonii ze Stanami Zjednoczonymi i problemy wewnętrzne.

Głównym sekretarzem gabinetu pozostał Seiroku Kajiyama (70 lat). Jego główne zadania, to pomoc w koordynowaniu polityki rządu oraz występowanie w roli głównego rzecznika rządu. Jest weteranem sceny politycznej. Zdarzają mu się spontaniczne, nie przemyślane do końca wypowiedzi publiczne, wywołujące kontrowersje (w 1990 r. przeproszał za pejoratywne uwagi nt. amerykańskich Murzynów).

Tekę zatrzymał dotychczasowy minister spraw zagranicznych Yukihiko Ikeda (59 lat). Żonaty z córką byłego (nie żyjącego już) premiera Hayato Ikei i oficjalnie przyjęty do jego rodziny, co jest w Japonii często praktykowane. Zdobył uznanie za rolę, jaką odegrał w przełamaniu impasu między rządem centralnym a władzami Okinawy, domagającymi się redukcji amerykańskiej obecności wojskowej na tej wyspie.

Minister finansów został 69-letni Hiroshi Mitsuzuka, weteran sceny politycznej, mający własną frakcję w Partii Liberalno-Demokratycznej. W przeszłości był już ministrem spraw zagranicznych i ministrem handlu. Panuje przekonanie, że potrafi stawiać czoło "krnąbrnym biurokratom" w Ministerstwie Finansów.

Tekę ministra handlu otrzymał Shinji Sato (69 lat), syn byłego premiera Eisaku Sato. Był w przeszłości ministrem transportu i wiceministrem handlu, piastował wiele odpowiedzialnych stanowisk w organach Partii Liberalno-Demokratycznej.

Ministerem obrony został Fumio Kyuma (59 lat). Pracował w przeszłości w Ministerstwie Transportu oraz był przewodniczącym Komisji Finansowej izby niższej parlamentu.

Jedyną kobietą w rządzie jest 63-letnia minister ds. środowiska, farmaceutyka, znana z działalności naukowej i charytatywnej.

## UE-Zair

## Europa Zachodnia naradza się jak zapobiec katastrofie

W Brukseli rozpoczęła się w czwartek narada ministrów ds. pomocy rozwojowej humanitarnej państw Unii Europejskiej dla omówienia planu udzielenia pilnej pomocy humanitarnej rzeszy uchodźców we wschodnim Zairze.

W spotkaniu uczestniczy specjalny wysłannik UE do rejonu Wielkich Jezior afrykańskich Aldo Ajello, przewodniczący Wysokiego Komisarzatu ONZ ds. Uchodźców Sadako Ogata, przedstawiciel Światowego Programu Żywnościowego, Departamentu ONZ ds. pomocy humanitarnej i Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Uczestnicy narady mają omówić stronę logistyczną i finansową chronionej wojskowo przez siły międzynarodowe pomocy humanitarnej planowanej dla regionu Kiwu we wschodnim Zairze.

Francja i Hiszpania są dotąd jedynymi krajami UE, które zaproponowały skierowanie do tych mających liczyć 5 tys. osób sił zbrojnych po tysiąc żołnierzy.

Koncepcja skierowania "neutralnej siły" międzynarodowej do wschodniego Zairu, czego chcą przywódcy państw regionu Wielkich Jezior afrykańskich i którą zaaprobował w środę przebywający na rekonesansie w południowej Francji prezydent Zairu Mobutu Sese Seko jest przyjmowana z rezerwą przez część państw członkowskich UE, zwłaszcza przez Wielką Brytanię.

## Afganistan

## Talibowie odrzucają ofertę rozmów z Dostumem

Dowództwo kontrolujące Kabul milicji islamskiej — Talibani — odrzuciło w czwartek ofertę północnoafgańskiego dowódcy Abdula Raszida Dostuma w sprawie nawiązania rokowań pokojowych.

Jak poinformowała kontrolowana przez talibów stołeczna rozgłośnia radiowa, departament "religijnej policji" Talibanów kategorycznie zakazał nawiązywania jakichkolwiek kontaktów z Dostumem jako bluźnierczą i przeciwnieislamską. Podano, że Dostum zaproponował talibom nawiązanie pokojowych rozmów w swej siedzibie Mazar-e-Szarif na północy Afganistanu. Mimo oferty siły Dostuma nadal jednak prowadzą "bestialską wojnę przeciwko naszym mużmafińskim braciom" — stwierdziła rozgłośnia talibów.

Według informacji przekazanych w sobotę w Teheranie, Dostum miał zaproponować wycofanie w Afganistanie "umiarkowanego islamskiego rządu", ale także wywołanie sił Talibanu z Kabulu.

Na froncie wojny afgańskiej w ostatnich dniach utrzymywała się patowa sytuacja: samoloty bojowe obu walczących stron — Talibanu i sprzymierzonych sił prezydenta Rabbaniego i Dostuma — bombardowały pozycje przeciwnika. Naloty nie doprowadziły jednak do jakichkolwiek zmian linii frontu.

## Co dwie minuty umiera dziecko

Co dwie minuty umiera w Afganistanie dziecko. Co czwarte dziecko nie dożywa pięciu lat. Informacje te przedstawił w Bonn Rainhard Schlingensiefel, przewodniczący Niemieckiego Komitetu UNICEF (Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci). Przyznający wysokiej śmiertelności dzieci jest przede wszystkim niedożywienie i niedostateczna opieka lekarska w tym wyniszczonym wojną kraju.

UNICEF prowadzi w Afganistanie akcje pomocy doraźnej oraz realizuje programy pomocy rozwojowej. Priorytetowym zadaniem jest poprawa zaopatrzenia w wodę; obecnie tylko 23 proc. ludności Afganistanu ma dostęp do nieskażonej wody. Od 1993 r. UNICEF sfinansował wywiercenie 450 studni.

Pomoc UNICEF w dziedzinie szkolnictwa została wstrzymana na obejmującym dwie trzecie kraju obszarze, kontrolowanym przez fundamentalistów islamskich z organizacji Taliban, którzy usiłują wprowadzać bardzo rygorystycznie interpretowane prawo islamskie. Talibani zabronili m.in. kształcenia dziewcząt; co jest naruszeniem ONZ-owskiej koncepcji o prawach dziecka.

Wraz z innymi organizacjami międzynarodowymi UNICEF pomaga też w Afganistanie w usuwaniu min. Co roku miny zabijają bądź okaleczają w tym kraju osiem tysięcy ludzi; co trzeci ranny bądź zabity, to dziecko.

## Indie

## 34 śmiertelne ofiary cyklonu

Co najmniej 34 osoby poniosły śmierć, a 60 uznano za zaginione po przejściu w środę potężnego cyklonu nad południowoindyjskim stanem Andhra Pradesh — podano w czwartek w Delhi.

Wichura spowodowała zerwanie większości linii telefonicznych i elektrycznych w niektórych okręgach stanu. Huragan wyrwał drzewa z korzeniami i zrywał dachy z domów.

Większość zaginionych to rybacy, którzy w czasie cyklonu znajdowali się na morzu.

## Korea Płd.

## Koniec obławy na agentów z Północy

W Korei Południowej zakończono w czwartek największą od lat obławę na agentów z Korei Północnej. Co prawda na wolności jest jeszcze jeden z agentów, którzy we wrześniu zeszli na ląd z okrętu podwodnego, ale będzie go szukać już tylko wojsko w ramach normalnej działalności patrolowej w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

Północnokoreański okręt podwodny znalazł się pozucony w wbrzeżach Korei Południowej 18 września. Podczas zakrojonej na ogromną skalę obławy z udziałem wojska, policji, ze wsparciem

śmigłowców itd., jednego z intruzów schwytano i przesłuchano, a 13 zastrzelono. Jedenaście znaleziono martwych; strona południowokoreańska przypuszcza, że popełnili samobójstwo, nie chcąc dać się wziąć

żywcem, albo że zostali zabici przez współtowarzyszy.

Przesłuchaniwy zeznali, że z okrętu zeszło na ląd 26 ludzi, z czego mniej więcej połowę stanowili agenci. Twierdzi, że północnokoreańska jednostka nie po raz pierwszy dopływała do wbrzeży Korei Południowej. Jego zdaniem wprowadzali w polewające zakłopotanie dowódców sił ochrony pogranicza, do tej pory twierdzących,

ż granica z Koreą Północną stanowi najszczęśliwszą granicę na świecie.

Schwytany członek załogi północnokoreańskiego okrętu potwierdził, iż jednostka prowadziła misję szpiegowską.

W odpowiedzi na incydent Korea Południowa wstrzymała planowaną wczesniej wysyłkę pomocy humanitarnej dla ofiar powodzi na Północy i zablokowała prace związane z budową w Korei Północnej — w ramach współpracy w 1994 r. przez USA konsorcjum wielonarodowego — dwa no-

woczesnych reaktorów jądrowych.

Tysiące żołnierzy i policjantów przeszczesało obszar o powierzchni ponad 10 tysięcy kilometrów kwadratowych. Po stronie południowokoreańskiej było dziesięć ofiar śmiertelnych — siedmiu żołnierzy i trzech cywilów.

Od 1990 r. Północni Koreańscy Infiltratorzy Południe kilkanaście razy. Obecna obława była najbardziej krwawą od czasu incydentu z 1968 r., kiedy zginęło 110 ze 130 intruzów.

**Polityka**

**Kołodko nie wyklucza dymisji rządu**

Wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko podczas posiedzenia senackiej Komisji Inicjatyw i Prac ustawodawczych zapowiedział dymisję rządu, jeżeli stawki podatku przegłosowane przez Sejm (17, 20, 33 i 45 proc.) miałyby wejść w życie.

Wicepremier dodał, iż "rząd nie jest w stanie wziąć na siebie odpowiedzialności za rozwiązania, które uważa na gruncie ekonomicznym za całkowicie błędne, a na gruncie politycznym za nieodpowiedzialne".  
Później, w rozmowie z dziennikarzami, Kołodko najpierw zaprzeczył, jakoby użył słowa dymisja, a przypisał to muru, starał się łagodnie swoją wypowiedź. Tłumaczył, że chodzi tu o hipotetyczną sytuację, w której ponosiłaby irracjonalne rozwiązania ekonomiczne.

Senacka komisja debatowała nad nowelizacjami projektów ustaw: o podatku dochodowym od osób fi-

zycznych, od osób prawnych, a także podatku od towarów i usług (VAT) oraz o podatku akcyzowym i zmianach w ustawie karnej skarbowej. Kołodko przedstawił senatorom argumenty rządu, który opowiada się za obniżeniem stawek podatku dochodowego od osób fizycznych do 20, 31 i 43 proc. Jego zdaniem, przyjęcie wersji rządowej nie spowoduje wzrostu deficytu w 1997 r., natomiast skala podatkowa zatwierdzona przez Sejm spowoduje wzrost inflacji i cięcia w budżecie.

Wiceminister finansów Waldemar Manuęgiewicz potwierdził stanowisko rządu dotyczące obniżenia

wysokości ulg inwestycyjnych już od roku 1997, a nie — jak przegłosował posełowie — od 1998 r. Jego zdaniem, ma to służyć powiązaniu obniżenia stawek podatku z obniżeniem ulg. Rząd nadal opowiada się za zniesieniem ulgi na dokształcanie i doskonalenie zawodowe. Nie ma potrzeby utrzymania tej ulgi w sytuacji, gdy zakłady pracy mając prawo do przekazywania pewnych kwot na doskonalenie pracowników, równocześnie mogą je odpisać od podatku.

Manuęgiewicz podtrzymał również stanowisko rządu, który opowiada się za zlikwidowaniem uprzywilejowania (w postaci 50-procentowego kosztu uzyskania przychodów) osób korzystających z praw autorskich, zatrudnionych na eta-

**SdRP: nie ma kryzysu, ale dymisja rządu niewykuczona**

W koalicji nie ma kryzysu tylko rozbieżności, jeśli chodzi o stawki podatkowe na lata 1997 i 1998 — powiedział na konferencji prasowej przewodniczący SdRP Józef Oleksy. Pytany o możliwość dymisji rządu w związku ze sprawą podatków powiedział, że "odpowiedzialny rząd nie podejmuje się realizacji budżetu co do realności którego nie jest przekonywany".

Wiceprzewodniczący SdRP Leszek Miller powiedział, że dotąd dymisja rządu nie była rozważana w gremiach Rady Ministrów, ale "jest to jeden z wariantów wyjścia z kryzysu, który może mieć bardzo zły charakter". Decyzja ta — dodał

byłaby brzemienią w skutki i musi być dokładnie przeanalizowana. Oleksy zapewnił, że SLD jest gotowy do dalszych rozmów o podatkach z koalicyjnym partnerem, uważa jednak że najbardziej odpowiedzialną postawą jest poparcie

rządowych propozycji skali podatkowej. (PSL obstaje natomiast przy przegłosowanej przez Sejm propozycji czterostopniowej skali podatkowej — przyp. PAP). "Jeżeli prezes Pawlak zmieni swoje stanowisko i powie, że ma inne propozycje, to możemy rozmawiać" — dodał przewodniczący klubu SLD Jerzy Szmajdziński. Stwierdził, "walka o przywództwo w PSL wchodzi w ostatnią fazę i stąd biorą się obecne kłopoty".

**Pawlak nie wyklucza konsensusu w koalicji co do podatków**

Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemar Pawlak nie wykluczył w czwartek w rozmowie z dziennikarką PAP, że możliwe jest uzgodnienie wspólnego stanowiska

koalicji PSL-SLD w sprawie podatków jeszcze przed głosowaniem w Senacie. (Senat ma się zająć wspomnianą ustawą 13 bm.). Podkreślił jednak, że obie strony muszą chcieć

takiego stanowiska. Według Pawlaka, rozwiązania muszą zmierzać do obniżenia podatków i sfinansowania takiego zabiegu w realiach budżetowych.

**USA — Polska**

**Kwaśniewski: Clinton sprzyja naszemu krajowi**

Dotychczasowa działalność prezydenta Clintona była przez Polaków oceniana dobre, jako sprzyjająca naszemu krajowi — powiedział dziennikarzowi PAP prezydent Aleksander Kwaśniewski komentując wybór dotychczasowego prezydenta USA Billy Clintona na drugą kadencję.

Prezydent podkreślił, że w czasie kampanii wyborczej Clinton "powiedział ważne słowa w Detroit", deklarując włączenie do NATO nowych członków w 1999 r. "Jesteśmy przekonani, że — tak jak zresztą w rozmowach bezpośrednich mówił prezydent Clinton — wśród tych nowych członków będzie Polska" — powiedział

Kwaśniewski. Dodał, że "słowa te przestają dziś być wypowiadanymi wyłącznie w kampanii wyborczej — są słowami nowo wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych".

Kwaśniewski przypomniał, że rozszerzenie NATO deklarował obaj kandydaci, zarówno Clinton jak i Bob Dole, dlatego wierzy, że w tej sprawie istnieje

dwupartyjne poparcie — ze strony Demokratów i Republikanów.

"Prezydent Clinton zarówno w czasie wizyty w Polsce, jak i moich rozmów w Waszyngtonie wielokrotnie podkreślał swoją sympatię i otwartość dla Polski. Jestem przekonany, że te cztery lata, które będą latami prezydentury Clintona i mojej, mogą być bardzo ważne dla rozwinięcia tych kontaktów i dla osiągnięcia zasadniczego, strategicznego celu, czyli obecności Polski w NATO" — powiedział Kwaśniewski.

**Nagroda**

**Kontrowersje wokół odznaczenia ministra**

Prezydent Aleksander Kwaśniewski mógł odznaczyć ministra Edukacji Narodowej Jerzego Wiatra Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski — tłumaczył dziennikarzom rzecznik prezydenta Antoni Styrzcula.

W Sejmie przekazano tego dnia dziennikarzom oświadczenie pos. Marii Dmochowskiej (UW), która stwierdziła, że nadanie orderu ministrowi jest jaskrawym naruszeniem ustawy o orderach i odznaczeniach. "Art. 3 ust. 1 tej ustawy stanowi, że z wnioskiem o nadanie OOP posłowi lub senatorowi można wystąpić dopiero po wygaśnięciu mandatu osoby proponowanej do odznaczenia, a w ust. 2 dodano, że w 1. stosuje się również do osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe. W świetle tego przepisu jest zupełnie nieistotne, czy wniosek, który nie jest uprawiony, składa prezydent, pre-

mier, czy członkowie Kapituły" — podkreśliła postanka. Uznała ponadto, że "zarówno przez nadającego, jak i przyjmującego odznaczenie, została naruszona zwyczajna przyzwolność i to, co powszechnie nazywamy poczuciem honoru, a także szacunek w stosunku do Orderu".

Styrzcula powiedział, że prezydent postępował zgodnie z przepisami ustawy o orderach i odznaczeniach, które w rozdziale 1, art. 2, ust. 3, przewidują, że prezydent może nadać wysokie odznaczenie państwowe z własnej inicjatywy lub na wniosek premiera, ministrów i

wojewodów. W przypadku ministra Edukacji Narodowej zastosowana została pierwsza część procedury. Wiatr otrzymał odznaczenie 16 października. Tego dnia nie ukazał się komunikat informujący o tym, ale — jak przypomniał rzecznik — wszystkie takie zdarzenia odnotowywane są w Monitorze Polskim.

"Prezydent w każdym przypadku, może nadać odznaczenie za wybitne zasługi państwu z własnej inicjatywy i z tego prawa skorzystał" — podkreślił Styrzcula. Pytany za jakie zasługi uhonorowany został Wiatr, rzecznik odpowiedział: "za wybitne zasługi w działalności państwowej oraz w pracy naukowej i dydaktycznej". Dodał, że wręczenie odznaczenia zbiegło się z jubileuszem prac dydaktycznej profesora.

**Bezpieczeństwo**

**Wniosek o rozważanie Urzędu Ochrony Państwa**

Zdzistaw Pisarek (BBWR), członek Nadzwyczajnej Sejmowej Komisji badającej legalność działań Służb Specjalnych, zapowiedział na konferencji prasowej we Sejmie, że pod koniec prac komisji zgłosi oficjalny wniosek o rozważanie Urzędu Ochrony Państwa.

Pisarek, zgodnie ze zdaniem BBWR, proponuje, aby zadania UOP przekazał Wojskowym Służbom Informacyjnym do czasu odbudowania nowych Służb Specjalnych. Rozważanie UOP wiązałoby się z weryfikacją dotychczasowych pracowników Urzędu. Zdaniem przedstawicieli BBWR, UOP w obecnym kształcie jest instytucją upolityczoną, nie mogącą wykonywać bezstronnie swoich zadań.

**Książka**

**"Królom był równy"**

Spotkanie, promujące nową książkę Zenona Janusza Michalskiego o życiu Józefa Piłsudskiego pt. "Królom był równy", odbyło się w środę w Łodzi. Jest to kolejna publikacja tego autora poświęcona Marszałkowi, po książkach "Sławy strzeła stróż. Rzecz o Józefie Piłsudskim" (1988) i "Kobiety, które kochał" (1992).

"Jest to opowiadanie o człowieku z krwi i kości, który potrafił kochać, nienawidzić — i co rzadkie u dyktatorów — słuchać, o człowieku stanowczym i konsekwentnym w działaniu, którego cechowała niebywala wrażliwość oraz o ludziach go otaczających" — powiedział Michalski.

W książce znajdują się m.in. nie publikowane dotąd zbiory raportów, ocenających działalność Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa, sporządzone dla Departamentu Stanu USA przez ówczesnych polityków amerykańskich, przebywających w Polsce.

Książka ukazała się dzięki pomocy Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, nakładem warszawskiego wydawnictwa "Vipart".

Doc. Zenon Janusz Michalski, nauczyciel akademicki, publicysta i dziennikarz, ma w swym dorobku kilkadziesiąt artykułów poświęconych tradycjom niepodległościowym. Jest także autorem sztuki pt. "Dyktator z przymusu", opowiadającej o życiu Marszałka, która od maja ub.r. wystawiana jest na deskach Nowego Teatru w Łodzi. Działalność Piłsudskiego jest też tematem scenariusza do serialu telewizyjnego, nad którym obecnie pracuje Michalski.

**Rolnictwo**

**Najwyżej 30 proc. hodowców była sprostą wymogom UE**

Zaledwie 30 proc. polskich hodowców bydła będzie przygotowanych, aby sprostać wymogom stawianym w Unii Europejskiej po integracji z nią Polski — powiedział prof. Henryk Grodzki z SGGW w trakcie śródrodowego seminarium w Bielsku-Białej. W konferencji, którą poświęcono perspektywom zmian w produkcji bydła na tle integracji Polski z UE, uczestniczyli producenci, samorządowcy oraz uczeniowie szkół rolniczych i pracownicy Ośrodków Doradztwa Rolniczego.

Prof. Grodzki zaznaczył, że w Polsce jest obecnie ok. 800 tys. dostawców mleka, co stanowi połowę ich liczby w wiodących krajach UE. "Stąd też część polskich producentów będzie zmuszona zrezygnować z hodowli" — dodał. Podkreślał, że nie można tych gospodarstw pozostawić na uboczu, profesor stwierdził, iż naprzeciw nim wyjść powinna specjalnie konstruowana polityka regionalna. "Trzeba wyciągać i pokazywać kierunki, jak przestawić produkcję, aby była ona opłacalna. Alternatywą może być w tym przypadku agroturystyka lub wprowadzenie owczarni i nastawienie się na produkcję mięsa" — powiedział.

Zdaniem Grodzkiego, polscy producenci bydła mlecznego, choć w wolnym tempie, wciąż zbliżają się w kierunku krajów Europy Zachodniej. Przynańc to jednak, iż przed nimi stoją jeszcze znaczne przesłany w kierunku koncentracji rozdrobnionej produkcji, podwyższenia jakości mleka oraz racjonalizacji kosztów produkcji, aby była ona opłacalna.

**Z życia wzięte**

**Kłopotliwe nazwisko**

W nowej książce telefonicznej województwa bielskiego tutejszego Marka wojewodę Trombskiego przemianowano na Trąbskiego. To nie pierwsze kłopoty wojewody z nazwiskiem. Gdy dwa lata temu zarząco po objęciu stanowiska objędział kolejne miejscowości województwa, mieszkańcy Makowa Podhalabskiego przywitali go transparentem: "Witamy wojewodę Trombskiego".

**O św. Biurokracy!**

Tylko na piśmie mogą zwracać się dziennikarze z pytaniami do rzeczowskiego kuratorium oświaty. Tą samą drogą otrzymują piśmenną odpowiedź opatrzoną pieczęcią samego kuratora i jego rzeczniaka prasowego. Rutynowa procedura trwa kilka dni, ale czasami gdy kuratoryjnym urzędnikom humor dopisuje, odpowiedź można otrzymać nawet tego samego dnia.

**Ucz się dziecię, ucz**

W sklepie z artykułami szkolnymi w Przemyślu oprócz zeszytów, długopisów, linijek, kątometry i innych ekierek sprzedaje się także drzewce. W ramach pomocy do nauki chemii użytkowej?

**Inwestycja w siebie**

W Opolu witano się do fiata 126p. Złodziej wargardził pojazdem i jego wyposażeniem. Zabrał tylko komplet podręczników do nauki niemieckiego, od kursu dla początkujących po książki dla wysoce zaawansowanych. Pewnie wybiera się na roboty, a jak wróci, to stać go będzie na coś lepszego niż maluch.

### Zegnął sezon uprawowy

#### WARZYWNICTWO

Listopad — to okres przygotowania do zimy oraz zadbania o założone podwaliny pod przyszłe plony. W zasadzie grządy na działce już opustoszały. Zebraną kapustę oczyszczamy z pozostałych liści, zostawiając jednak kilka ochronnych. Kapustę możemy przechowywać w piwnicy układając na półkach gładmi do góry.

Zimujące w gruncie odmiany porów możemy zostawić na działce, ale lepiej trochę ich wykopać i zadolować w piwnicy, w kopcach na działce lub w inspekcie, aby można było je użytkować w zimie. Jarmuż pozostawiamy w gruncie. Przemroźny traci gorzki, zwiększa się w nim zawartość cukrów, ale zmniejsza się ilość witaminy C. W gruncie mogą też być pozostawione korzenie pietruszki do produkcji natki na wiosnę, ale żeby dobrze przeszowały, należy okryć je liśćmi. Część korzeni można wykopać przed mrozami i zadolować w inspekcie, w piwnicy, aby sukcesywnie je brać do pędzenia zimą.

Grządy przeznaczone do sadzenia selerów, pomidorów, ogórków, kaleriów w następnym roku używamy dobrze przefermionymy ornikiem lub kompostem i przekopujemy, pozostawiając głębę w ostrej skłbie. Przy okazji wnosimy do grzyby nawozy fosforowe i potasowe.

Pietruszkę naciową przykrywamy liśćmi na grzędzie przed nadejściem silniejszych mrozów, aby rośliny nie zamarzyły zupełnie i można je było zbierać zimą.

W końcu listopada w mieszkaniu na oknie rozpoczynamy pędzenie cebuli na szczypor, wilgotni na natkę. Na takich z pigułką ligniną wysiewamy nasiona rzeczuchy. W kąciku zielskim okrywamy następną warstwą liści wieloletnie rośliny przyprawowe, wraz i na chłody.

W piwnicy kontrolujemy temperaturę i zwilżamy piasek okrywający warzywa.

#### SADOWNICTWO

Na początku listopada możemy jeszcze sadzić drzewa i krzewy. Jednak sadzenie gatunków wrażliwych

na mroz, jak wierzby, morele, jeżeli nie zrobiliśmy tego w październiku, lepiej jest odłożyć do wiosny. Nawozimy glebę mieszkanką nawozów mineralnych, uwzględniając przy tym wiek drzew. Glebę zbyt kwaśną ponadto wapniujemy, pamiętając, że zabieg przeprowadza się nie częściej niż co 3-4 lata. Jeżeli dysponujemy obronnikami, możemy go rozłożyć jako ściółkę wokół drzew i pod krzewami, uważając jednak, aby nie dotykał bezpośrednio do pnia ze względów sanitarnych, a także dlatego, że ściółka stanowi dobre schronienie dla drobnych grzyzoni.

Drobki pni młodych drzewek usypujemy kopczyk ziemi o wysokości i promieniu 30-40 cm dla zabezpieczenia szyki korzeniowej i systemu korzeniowego przed mrozem. Na pień i koronę młodych ciepłolubnych drzew nakładamy osłonę ze słomy lub grubego papieru. Nie stosujemy do tego celu folii, ponieważ nie chroni ona przed mrozem, a duża wilgotność panująca pod taką osłoną sprzyja rozwojowi chorób grzybowych.

Starsze drzewa możemy zabezpieczyć przed gryzoniami, zakładając na pień siatki ochronne, metalowe lub plastikowe o drobnych oczkach.

Krzewy winorośli zdejmujemy z podpór, układamy na ziemi i osłaniamy słomą lub bezpośrednio kopcikiem ziemi.

Jeżeli sadzenie drzew zaplanowaliśmy na wiosnę, to już teraz przygotowujemy glebę. Robimy też pierwszy zimowy przegład koron drzew i niszczymy "mumię" i formy zimujące szkodników.

#### KWACIARSTWO

Większość prac na działce polega na przygotowaniu niektórych roślin do przetrwania w czasie nadchodzącej zimy. Zimowe zabezpieczenie należy rozpocząć od obfitego podlania roślin późną jesienią, gdy nie ma jeszcze stałego mrozu. Dotyczy to głównie roślin zimozielonych, czyli różaneczników, wrzosów, bukszpanów, ostrokrzewów. Po podlaniu należy ziemię wokół rośliny wysiótkować liśćmi, korą, torfem, ściółką leśną lub trocinami w celu zabezpieczenia przed głębkim

zamarzeniem gleby oraz utratą zgromadzonej wody. Część nadziejemy najlepiej zabezpieczyć świerkowymi lub sosnowymi gałązkami, układając je w stożkowaty namiot. Na osłony można użyć innego materiału, ale musi on być lekki, przepuszczalny dla powietrza i nie nasąkający wodą. Nadają się do tego np. maty albo wiązki słomy lub trzciny.

Zabezpieczyć należy po ustaleniu się temperatury poniżej 0°C, ponieważ w innym wypadku mogą zagnieździć się w okryciu grzyzono i wczesną wiosną narobić szkody. Nie zapomnijmy też okryć róże, powojniki, magnolie, hortensje, piwonie drzewiaste a także niektóre byliny.

Róże wielko- i wielokwiatowe, po usunięciu chorych pędów i opadłych liści, na których mogą zimować grzyby chorobotwórcze, obsypujemy suchą ziemią, tworząc kopczyki wysokości około 20 cm. Ziemi do obsypywania nie należy brać z bezpośredniego sąsiedztwa krzewu, aby nie odsłonić korzeni, które są bardziej wrażliwe na mroz niż część nadziemna. Krzewów róż teraz nie przycinamy, gdyż zdrewniałe pędy zatrzymują śnieg, który stanowi dodatkową warstwę okrywką. Młode róże pnące najlepiej całe zdjąć z podpór i okryć ziemią. Jeżeli są to już rośliny starsze i nie można ich całkowicie zdjąć, wtedy pędy, które dały się odepścić od podpór okrywamy kopcikiem z ziemi, a w resztę pędów wplatamy maty ze słomy lub trzciny.

Róże pienne przycinamy ostrożnie do ziemi, naginając w przeciwną stronę niż wyrasta szlachetna część pędu, co zabezpieczy przed wyłamaniem się jej przy naginaniu. Rozkrzewioną "główkę", czyli całą część szlachetną, należy przykryć warstwą suchej ziemi. Starsze róże można zabezpieczyć, obwiązując ciasno koronę krzewu matami, gałązkami, tworząc rodzaj chochła.

Podobnie jak róże, zabezpieczmy też rabatowe przyziemne części powojników, magnoli i innych przemarzających w naszym klimacie krzewów. Z bylin okrywamy przede wszystkim te, które posadziliśmy bieżącej jesienią.



### Krzewy na działce

#### Czarna porzeczka — źródło zdrowia

Chociaż najbardziej optymalny okres sadzenia drzewek i krzewów owocowych, rzeż można dobiega końca, to jednak z nastaniem wiosny możemy zadbać o uzupełnienie nowych dzialek nowymi gatunkami lub wprowadzenie nowych upraw krzewów. Wszak owoce krzewów, podobnie jak drzew owocowych, zawierają dużo kwasów organicznych, soli mineralnych, pektyn, witamin, tak niezbędnych dla organizmu ludzkiego. Dla przykładu przytoczyć wartości odżywcze porzeczki czarnej, tak nie docenianej przez wielu działkowców, ogrodników. Może dlatego właśnie, że zbyt mało wiemy o jej wartościach odżywczych i zdrowotnych. A przecież owoce porzeczki czarnej, obok owoców róży, rokitnika, są najbogatszym źródłem witaminy C. Sok z nich poleciać się jako domowy lek na zwoładki, gorączkę i pragnienie. Owoce porzeczki czarnej zawierają (na 100 g) od 50 do 400 mg witaminy C, zaletnie nie tylko do odmiany, ile do klimatu. W typale lata witaminy C jest najwięcej. Jest bardzo ważne, że te witaminy towarzyszy (jak w cytrynie) witamina P, zwana cytrynem: jest jej 100-200 mg. Cytryn ułatwia przyswajanie przez organizm ludzki witaminy C, żeby "nie wyszła, jak weszła"

(jak to zdarza się w wypadku witaminy C w pigułkach), co słumaczy nieraz dlatego ocytryny lub czarne porzeczki — także w przetworach — lepiej skutkuje niż wiele pokrzywnych pastylek witaminy C. Ponadto porzeczka czarna jest również bogatym źródłem witaminy K. Stąd medycyna ludowa poleca ją jako lek przeciwko reumatyzmowi, a z jej liści lub rozgniecionych owoców robi się okłady na krwiawiące rany, między innymi na nie gojące się rany żylakowe. Porzeczka czarna dostarcza organizmowi w 100 gramach owoców ponad 40 kalorii, 280 mg potasu, 10 mg wapnia, 10 mg magnezu, 0,4 mg żelaza, 1 mg miedzi, 50 mg fosforu. Niewiele innych owoców ma tyle rzadkich mikroelementów (np.: bor, jod) lub tyle kwasów organicznych, ile zawiera właśnie porzeczka czarna — niekiedy do 40 proc. świeżej masy. Ponadto ma też pektyny (je, co "oczyszcza jelita") w ilości 1-1,5 proc., co między innymi pozwala jej owoce zostawiać nawet na surowo np. jako galaretki utrwalane cukrem. Z owoców porzeczki robi się dżemy, soki, galaretki, wino, nalewki, mrożonki, spożywa się je na surowo.

A zatem ze względu na walory żytkowe, czarna porzeczka powinna zająć trwałe miejsce na każdej działce, w każdym ogródku przydomowym.



Tegoroczne lato sprzyjało warzywom, toteż pięknie obrodziły, a szczególnie — cebula.

Fot. Marian Paluszkiwicz

#### Blżej świata

#### Holandia — wzorzec oraz dyktator zmian i postępu

Europejskie ogrodnictwo łączy się nam przede wszystkim z Holandią. Bo to Imperium produkcji szklarniowej nie tylko światowym wzorcem, ale przede wszystkim dyktatorem zmian i postępu w tej dziedzinie. Zapoznając się z najnowszymi tendencjami w ogrodnictwie holenderskim, można śmiało przewidzieć, w jakim kierunku pójdą przemiany w innych krajach szklarniowych. Jako jedna z najbardziej "atrakcyjnych" ciekawostek praktykowanych już w nielokalnych gospodarstwach szklarniowych Holandii, jest stosowanie transportu wodnego do przemieszczania pomidorów ze szklarni do sortowni. Wszędzie góra, gdzie są szklarnie biegnie kanał wypełniony wodą, która w okresie zбору znajduje się w ruchu. Owocowe wyprukie są do kanału przenoszone przy pomocy specjalnych żłoków. Unoszone prądem wody docierają do przetrzynki, potem na system gałek, a stąd — już wysuszone — do sortownic. Korzyści, jakie ten system przynosi — to oszczędność robocznic (mniej jej trzeba do transportu) oraz lepsza jakość pomidorów (mniej się obijają i uszkadzają transportowane w wodzie niż tradycyjnie — na wózku).

nie jest nowina fakt, że większość gatunków kwiatów, produkowanych w holenderskich szklarniach, jest tu po ścięciu chłodzona i kondycjonowana. Tylko w ten sposób udaje się zachować ich jakość aż do momentu licytacji, a co więcej — sprzedażi detalicznej. Nie wszyscy mogą zdążyć sobie sprawę, jak bardzo produkcję szklarniową, by czas od zбору kwiatów, np. róż, do ich schłodzenia był możliwie najkrótszy.

W nowoczesnych gospodarstwach, gdzie uprawa się na wielce mineralnej po-

2-3 ha róż, tak krótki okres wynosi najwyżej 20 minut (niegdzie nie przekracza godziny). Kwiaty do chłodni transportuje się zwykle na wózkach szynowych, poruszających się wzdłuż szlaków. Gdy pełny wózek zbliża się do chłodni, czujnik obwiera na chwilę jej drzwi. Wewnątrz tego pomieszczenia, w którym panuje temperatura 2,2°C oraz włączone są lampy barwiotwórcze, pracuje robot, przenoszący kwiaty z wózka do pojemników napełnionych wodą z dodatkiem preparatu Chirzal. Transport róż z chłodni do pomieszczenia, w którym odbywa się sortowanie, kalibrowanie i pakowanie, przebiega również automatycznie, bez udziału rąk ludzkich.

Kwiaty na giełdy wędrują w pojemnikach z rozrobnym przedziałowym trawieniem, tyle że już posortowane i opakowane w folię. Kwiaty cięte popularnych u nas wielokwiatowych gerber nie cieszą się dużym popytem, w odróżnieniu od gerber "mini", które są świetnymi składnikami popularnych na zachodzie mieszanych bukietów.

Rośliny doniczkowe uprawiane są głównie systemem żelazkowym, którego istotą jest podosłowe nawadnianie. Ta dołgodna metoda zwiększa jednak prawdopodobieństwo porażenia roślin przez choroby. Toteż holenderscy floricolezy podobywali tendencję zagęszczania wiele uwagi.

Jako ciekawostkę warto też dodać, iż, zdaniem dyrektora szklarni "Gausa" w Kleefwilde Oostdinaas Ruldy, w tej szklarni również planuje się budowę nowego oddziału, w którym zastosuje się wodne transportowanie owoców pomidorów.

#### Leki z Bożej apteki

#### Żywokost — surowiec zielarski

Należy on do roślin wieloletnich z rodziny szorstkolistnych. Najlepiej rosnie w miejscach wilgotnych: na brzegach rzek, jezior, na łąkach i wilgotnych polach. Niektórzy, znając właściwości lecznicze żywokostu, specjalnie uprawiają go w swych ogródkach, na działkach.

Cała roślina jest szorstko owłosiona, posiada duże, lancetowate liście, grubą łodygę. Kwiaty purpurowo-fioletowe, kwiatami zwisnymi w kształcie wydłużonych dzwoneczków, od maja do czerwca.

Surowcem zielarskim jest korzeń — krótki i grubo. Wykupuje się go wczesną wiosną — w marcu, lub jesienią — we wrześniu.

Korzeń myje się, czyszczy i suszy w temperaturze do 50°C. Po wysuszeniu drobno się miele lub tłucze na proszek. Zatem jest gotowy do sporządzania różnych mieszanek i preparatów leczniczych. Korzeń żywokostu zawiera alantoinę pobudzającą rozwój komórek i przy-

śpieszającą ich podział, czyli regenerację. Pomaga więc w gojeniu się naskórki i błon śluzowych przewodu pokarmowego. Natomiast zawarte w nim wiązki śluzowe osłaniają i chronią uszkodzoną tkankę, a występujące garbniki działają przeciwbakteryjnie. Zespół składników, zawartych w korzeniu żywokostu działa też przeciwpalniczo. Tak więc, preparaty przygotowane z tego korzenia zaleca się przy leczeniu owrzodzeń żołądka, dwunastnicy oraz innych schorzeń przewodu pokarmowego. Zewnętrznie okłady z wyciągów korzenia żywokostu stosuje się przy oparzeniach I i II stopnia, przy odmroźnieniu, owrzodzeniu żyłaków nogi, przy trudno gojących się ranach. Preparatami z korzenia żywokostu goi i leczy się zapalenie szpiku kostnego. Nato-

miast syrop z żywokostu i podbiału podaje się dzieciom przy kaszlu i przeziębieniach — przede wszystkim jako środek wykrczujący.

Sproszkowany, suszony korzeń powstrzymuje krwawienie z nosa. Należy go wciągnąć nosem lub przyłożyć tampon waty obsypany tym proszkiem.

**Dla przygotowania odwaru z korzenia żywokostu należy wyciąć tyżkę sproszkowanego korzenia, zalać 0,5 litra gotowanej wody i gotować 15-20 minut. Potem należy odstawić, by nabrał moc. Pije się po 0,5 szklanki 3 razy dziennie.**

Jeżeli chcemy uzyskać wyciąg tyżkowy z rozdrobnionego korzenia należy zalać 1,5 szklanki wody. Potem nagrzewa się prawie do wrzenia i maceruje przez całą noc. Pije się 2 razy dziennie po pół szklanki przy chorobach przewodu pokarmowego, dróg oddechowych (uporzędkowany kaszlu), a zewnętrznie — używa się do płukania gardła, okładów na rany, stłuszczenia i okaleczenia.

Zestaw przygotowała Danuta DANOWSKA

Od ubiegłego roku obowiązuje nowa ustawa o emeryturach z tytułu państwowego ubezpieczenia społecznego. Na mocy tej ustawy zniżono tak zwane emerytury ulgowe, przysługujące osobom, które pracowały w szkodliwych warunkach, wysokiej temperaturze, pracownikom przedsiębiorstw tekstylnych oraz niektórym innym. Mieli oni prawo do przejścia na rentę starszą przed osiągnięciem wieku emerytalnego i stażu lub tytułu obniżając wiek emerytalny.

Obecnie rentę starszą przysługują się im na zasadach ogólnych, a termin przejścia na emeryturę również się ustala, jak dla wszystkich. Jednak za pracę w szczególnych — jak się określa w nowej ustawie — warunkach pracownicy określonej kategorii mają prawo do kompensaty pieniężnej.

**Przed wszystkim o tym, kto ma prawo do kompensaty,**  
co oznacza termin "szczególne warunki pracy"? Kwalifikują to wykazy oddziałów produkcyjnych, zawodów i obowiązków nr 1 i nr 2. Oba te wykazy pochodzą z 1956 roku i zostały zatwierdzone przez ówczesną Radę Ministrów ZSRR. Stanowią one dosyć imponującą pod względem objętości księgę. Nietłusto jest znaleźć potrzebne dane, ale w każdym razie na pytanie — czy to bądź inna specjalność figuruje w tym wykazie — powinien odpowiedzieć, jeśli nie wydział personalny konkretnego przedsiębiorstwa, to już każdy wydział ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z prawem, mężczyźni, którzy pracowali w zawodach figurujących w wykazie 1 co najmniej 10 lat i kobiety, co najmniej 7,5 lat, otrzymują kompensatę za 10 lat. Zgodnie z wykazem nr 2, na którym figurują cięższe prace, wymagany staż pracy dla mężczyzn wynosi 12,5 lat, dla kobiet — co najmniej 10 lat, a kompensatę wypłaca się za 5 lat (czyli 60 miesięcy).

Ponadto oprócz osób pracujących w zawodach wymienionych w

wykazach nr 1 i nr 2 z prawa do kompensaty korzystają również, na przykład, pracownicy lotnictwa, osoby pracujące w rejonach Dalekiej Północy oraz w warunkach zbliżonych do nich, jak też kobiety, zatrudnione w przedsiębiorstwach tekstylnych, a także kobiety-traktorystki, artyści, pracownicy lotnictwa ogólnego. Różnica między nimi polega tylko na wymaganej ilości pracowanych lat oraz wysokości kompensaty. Skorzystać z niej mogą również ci, którzy nie odpracowali w pełnym wymiarze ustalonego okresu. Powinno on jednak wynosić co najmniej połowę wymaganego stażu. Poza tym, przewidziane są też inne

sumy za wszystkie przepracowane lata wypłaćce jednorazowo.

**A teraz o tym, kiedy się rozpoczyna wypłata kompensaty.**

Czy zawsze od razu po zwroceniu się do wydziału ubezpieczeń społecznych? Nie zawsze. Prawo do wypłaty kompensaty przysługuje za tyle miesięcy przed przejściem na emeryturę z tytułu wieku, za ile miesięcy należało wypłacić kompensatę. Objasniamy na przykładzie. Mężczyzna przepracował w zawodzie, figurującym w wykazie nr 2 przez obowiązuje 12,5 lat, za co przysługuje mu kompensata za 5 lat, czyli za 60 miesięcy. A w

więcej jednak niż za 12 miesięcy od dnia otrzymania dokumentów przez terytorialny wydział ubezpieczeń społecznych.

Co to znaczy? Na przykład mężczyzna pracował według specjalności figurującej w wykazie nr 1 całe 10 lat, za co przysługuje mu kompensata za 10 lat (120 miesięcy). Na emeryturę ma przejść, powiedzmy, za 6 lat, czyli za 72 miesiące. Jeśli zwróci się dziś, to otrzyma kompensatę za 84 miesiące (72 miesiące przed przejściem na emeryturę plus 12 miesięcy kompensaty przed zwroceniem się). W ten sposób traci ni mniej, ni więcej, tylko sumę równą 36-miesięcznej kompensacie.

siębiorstwa (z pieczęcią). Zaświadczenia, wydane na podstawie zeznań świadków, nie są honorowane. I jeszcze jedno. Jeśli człowiek jest przekonany, że przysługuje mu prawo do kompensaty, lecz z jakichkolwiek przyczyn nie może od razu przedstawić potwierdzających to dokumentów, radzimy nie czekać, aż je otrzyma, lecz niezwłocznie złożyć podanie w "Sodrze". Ważne data rejestracji podania uważana jest za dzień, w którym się zwracamy. A dokumenty możemy złożyć i później.

Jeśli osoba, której przysługuje kompensata, umarła, wówczas temu, który ją chował, wypłaca się ją za miesiąc śmierci (jeśli jeszcze nie była wypłacona), i ponadto za kolejne dwa miesiące. Podczas przesiedlenia się na stałe za granicę, kompensatę wypłaca się za 6 miesięcy naprzód i dalej się nie wypłaca.

I sprawa najważniejsza. Wszystkie osoby, którym przysługuje prawo do kompensaty, muszą nie później niż do 1 stycznia 1997 r. złożyć podanie w terytorialnym wydziale zarządu Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych w miejscu swego zamieszkania. Pozostały niespełna 2 miesiące. Radzimy więc pośpieszyć.

W celu udogodnienia podajemy adresy i telefony wydziałów "Sodry" w Wilnie i rejonie wileńskim.

- nr 1 — ul. T. Wróblewskiego 4 61-10-16, 62-87-90
  - nr 2 — ul. Joggallos 10 61-76-56, 62-21-19
  - nr 3 — ul. Kauno 3/26 63-00-67, 63-02-71
  - nr 4 — ul. Gegužės 1 nr 127 67-00-59, 67-34-30
  - nr 5 — ul. Ukmėrgės 221 46-69-92, 46-69-95
- rejonu wileńskiego — ul. Rinktinės 50 75-75-36, 75-31-70
- Zarząd Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych "Sodra"/ ul. Ukmėrgės 12 72-48-64, 72-25-78, 73-47-21.
- Antoni KWIATKOWSKI,**  
prawnik

***Q tym trzeba wiedzieć***

**Wynagrodzenie za szkodliwą pracę**

**Zamiast ulgowej emerytury — kompensata pieniężna**

ograniczenia, mianowicie ta połowa stażu powinna przypadać na określony wycinek czasu. Kompensatę wypłaca się proporcjonalnie do odpracowanego czasu.

Ktoś zapewne pamięta, że na emeryturę przechodził w wieku lat 50 kobiety, które urodziły pięcioro i więcej dzieci oraz wychowały je do wieku 8 lat. Obecnie takiej ulgi nie mają. Wiek emerytalny ustalono dla nich jak i dla wszystkich pozostałych. Jednakże mogą one otrzymać kompensatę lub rentę socjalną, przyznawaną według innej ustawy.

Za podstawę wysokości kompensaty miesięcznej bierze się bazową emeryturę z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych, która od 1 listopada br. wynosi 110 Lt, a miesięczna kompensata stanowi 150 proc. od tej sumy, czyli 155 Lt. Wypłaca się ją każdego miesiąca, aczkolwiek początkowo zamierzano całą naliczoną

chwili zwrotu się do "Sodry", do emerytury z tytułu wieku pozostawiało mu 6 lat tj. 72 miesiące. Dlatego też kompensatę zaczął mu wypłacać za rok. (Przypominamy, że zgodnie z nową ustawą o emeryturach, termin przejścia na emeryturę, rozpoczynając od roku 1995, z każdym rokiem wydłuża się: dla kobiet — o 4 miesiące rocznie, dla mężczyzn — o 2 miesiące rocznie. Od 1 stycznia 2009 roku wiek emerytalny dla kobiet będzie stanowił 60 lat, dla mężczyzn — 62 lata i 6 miesięcy.

Niemniej ten, kto się zwroci wcześniej — nie przegra. Gorzej, jeżeli to uczyni z opóźnieniem. Czyli wtedy, gdy człowiek już dawno zdobył prawo do otrzymania pieniędzy, ale zwałak z jakichkolwiek przyczyn i nie stawil się w "Sodrze". W takim przypadku kompensatę nalicza się od dnia zaistnienia prawa do kompensaty, nie

Oczywiście, w wyjątkowych wypadkach, termin, jeśli został opóźniony z ważnych przyczyn (np. choroby) może być przywrócony i kompensata wypłacona w pełnym wymiarze. Stanowi to jednak wyjątek i bardzo trudno jest tu coś udowodnić.

Do podania, w sprawie wypłaty kompensaty, należy załączyć dokumenty, potwierdzające pracę w szczególnych warunkach. Są to przede wszystkim wyciągi z ksiągłeczki pracy oraz polisy ubezpieczeniowej. Takimi dowodami mogą też być zaświadczenia, wydane przez pracodawcę bądź archiwa, jeśli w ksiągłeczce pracy zapisany był jeden zawód, a człowiek praktycznie pracował w drugim, dającym prawo do kompensaty. W zaświadczeniu należy podać, od kiedy i do kiedy, w jakim przedsiębiorstwie i na jakim stanowisku pracowała dana osoba. Zaświadczenie powinno być podpisane przez kierownika przed-

**Czy Ministerstwo Ochrony Kraju racjonalnie wykorzystuje środki budżetowe?**

Przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Arvidas Ivaskievičius nie odrzuca możliwości, że kierowany przez niego komitet zapropozuje zmniejszenie wydatków, przewidzianych na rok 1997 w budżecie państwowym na ochronę kraju. "Z pewnym niepokojem" patrzy on na bardzo znaczne, w porównaniu z rokiem 1996, planowane zwiększenie środków na tę sferę o 184,4 proc. Nastawia się na zastrzeżenia, mówi A. Ivaskievičius, czy to się przyczyni do wzrostu potencjału obronnego naszego państwa, "gdyż środki budżetowe zamierzają się wykorzystywać nieracjonalnie". Korespondentowi agencji ELTA Arvidas Ivaskievičius powiedział, że w projekcie budżetu państwowego na rok następny na ochronę kraju zamierzają się przeznaczyć prawie o 150 mln litów więcej, niemniej na zbrojenia z tej sumy przypadają zaledwie 8 mln Lt, a na szkolenia bojowe — 17 mln Lt, czyli 5 proc. ogólnego budżetu MOK. Jednocześnie zdziwił go, że z każdego rokiem rosną środki na utrzymanie wojska, aczkolwiek liczba oficerów i żołnierzy nie zmienia się. Rosną one, w jego przekonaniu nieproporcjonalnie do tempa inflacji. Az 49 proc. wydatków budżetu planuje się, jak twierdzi przewodniczący sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego, na ogłoszenie, oświetlenie, transport, remont budynków. "Czy ochrona kraju ma nie za wiele obiektów, które tylko są utrzymanie bez żadnej praktycznej korzyści" — zapytał go. "Zawsze kiedyś ktoś będzie patrzył na to, jak ochrona kraju wykorzystuje środki pieniężne. Mieliśmy tu temu bardzo poważną podstawę, gdyż urząd kontrolera państwowego dostarczał nam sporo materiału o powoływaniach nadzających w tym systemie i nieracjonalnym wykorzystaniu pieniędzy" — mówi A. Ivaskievičius. Dlatego też, twierdzi on, zasugeruje się Komitetowi Bezpieczeństwa Narodowego zawiadomienie przydatu środków.

**Jak cię widzą, tak cię piszą**

**Życie z piosenką**

Dziś, gdy już po raz któryś Julia ogląda na wideo wystąpienie swojej rodziny w Dobrym Mieście w Polsce, na twarzy jej maluje się spokój i zadowolenie. A wówczas? Wówczas serce topotało w piersi jak schwyty ptak, przed oczyma falowało morze publiczności. Przyjaznej, życzliwej, uśmiechniętej. Znał ich tu i polubił — na V Międzynarodowych Spotkaniach Rodzin Muzykujących występowali po raz czwarty. Mówi właśnie dlatego, miała tak wielką tromę, gdy mówila słowa powitania. Pragnęła tak wiele im powiedzieć, nie zwięzić ich oczekiwań, a tu, jak na złość, brakowało odpowiednich słów, ba... nawet ichu. Jak zwykle ratowała piosenką.

Już po zapadnięciu zmroku prowadzący spotkanie Stefan Brzozowski za: "Czerwonego Tulipanu" zapowiedział:

— Oto Julia i Władek Niedźwiedzy. Połączyła ich niegdyś miłość. Owoc jej państwo mają przed sobą. Dwie piękne latorki — 20-letnia Marzena i o 7 lat starszy Dariusz.

Moگا chwilę odechnąć. Publiczność bawili córka i syn, przyszywał mąż. O czym myślała? Chyba o niczym, nie było na to czasu. Piosenka oczarowała wszystkich, połączyła wspólnym nastrojem radości. Byli naprawdę szczęśliwi. Piosenka, muzyka już nie po raz pier-

wszy sprawiły im taką satysfakcję. Bo przecież lubią grać, śpiewać. Jak sięgają pamięcią, to ciągle śpiewali, zasnadczono piosenki polskie. Ojciec Julii grał na perkusji, mama śpiewała. Śpiewały też siostry, a było ich sześć. Julia też śpiewała w domu, w szkole, potem w zespołach amatorskich, często solo. Rozśpiewana, wesoła dziewczynka bardzo wpada w oko rozkochanemu w muzyce Władkowi.

Od pierwszych dni powstania zespołu "Troczanie" są jego członkami, wnosząc tu swój ukrop ciepła rodzynnego ogniska. Ale i na niebie wydaje chmury, a cóż dopiero w życiu. I tu chłubi nie był tylko same święta, życie usłane różami, przepiękane piosenka. Była zwykła codzienna walka o byt, o szczęście swoich dzieci, a gdy jeszcze odchodził tak blisko... Wspólnie stawali temu czoła, nie dając poznać po sobie, że duszę dręży ból.

Pamiętam, jak sbykowałyśmy się do wyjazdu na X Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie. Próby były częste, wymagające dużego wysiłku. W tym czasie ojciec Władka trafił do szpitala, musieli więc doglądać gospodarstwo na wsi. Mimo to starali się nie opuszczać prób. Pewnego razu próba przeciągnęła się zbyt długo. Władek podszedł do żony, milcząc



ucałował w rękę. Zrozumiała bez słów. I tak zawsze...  
— Jedziemy, już jedziemy, Władku, — powiedziała.  
Obucując z tą rodziną, nie przestając podziwiać ich wzajemnej wyrozumiałości, zrozumienia, gotowości poświęcenia sobie z pomocą. Taką chyba jest prawdziwa miłość. Dobra, spokojna, wzajemnie szczerza, na całe życie.  
W tym roku po powrocie z Dobrego Miasta, jak zresztą i w ubiegłym, Niedźwiedzy po prostu jaśnieili radością i szczęściem. Wszyscy trzej — Marzena została w Polsce, od dwóch lat bowiem uczy się fryzjerstwa w jednym z oświatyjskich zakładów. Rodzina opowiada o swych miłych przeżyciach, o wdzięcznej publiczności, które

naprawdę zdobyli w roku ubiegłym.  
— Wówczas pytano nas, na co przeznaczamy pieniądze, — mówi Julia. — Odpowiadaliśmy, że na stroje. Proszę sobie wyobrazić, że w tym roku pierwszym pytaniem było, czy je mamy.  
Mieli. Współczesne, eleganckie granatowo-białe kostiumy przyniosły im szczęście — znowu zdobyli nagrodę publiczności, tym razem 2,5 tysiąca złotych, ufundowana przez "Winiary". Świadczy to o poziomie artystycznym tej rodziny, o sympatii, jaką ich darzą mieszkańcy Dobrego Miasta. Lubią ich też i otaczają sympatią w naszym zespole "Troczanie". Chyba za to, że żyją jak piosenka: czy rzewna, czy skoczna, zawsze z nią dobrze, zawsze trafia do serc ludziach.  
Józefa ŁYCZKOWSKA  
Fot. autorka



# AKTUALNOŚCI KULTURALNE

## Teatr

### \* Opera.

Dziś „Jezioro łabędzie”. Jutro „Traviata”. W niedzielę dla dzieci — „Buratino”, wieczorem — „Giselle”.

### \* Rosyjski Dramatyczny.

Na gościnnych występach na tej scenie Teatr Dramatyczny z obwo- du kaliningradzkiego. Dziś o godzinie 12, a jutro i w niedzielę o godz. 11 — „Czarodziejska różdżka”. W sobotę i niedzielę wieczorem — komedia „Bądźcie zdrowi”.

### \* Vaidilos.

W sobotę „Gospodyni hotelu”. W niedzielę o 12 — „Tam, gdzie wszystkiego jest najwięcej”.

### \* Lélé.

„Pszczółka Maja” do obejrzenia na dużej scenie w sobotę. W niedzielę — „Dziadek do orzechów”.

Na małej scenie — „Robot i muszka” (sobota), w niedzielę — „Czerwony kapturek”.

### \* Teatr Dziwaków (scena Domu Prasy).

W sobotę o godz. 12 — „Szczęśliwy Hans”.

### \* Młodzieżowy.

W sobotę — „Voicек”, w niedzielę — „Zwycięstwa Normanów”.

## Koncerty

### \* Akademia Muzyczna.

Dziś koncert zespołu instrumentów ludowych „Sutartine” z okazji jubileuszu — 40-lecia tego kolektywu artystycznego.

### \* Pałac Pracowników Sztuki.

Cała plejada znanych organistów zbierze się dziś w tej odnowionej sali przy ulicy Didžioji 31, gdzie

to obecnie, w dawnym Muzeum Sztuki mieści się siedziba Pałacu. Ten fantastyczny instrument muzyczny — organy zaprezentują tacy słynni organisci, jak B. Vasiliauskas, L. Digrys, V. Survilaitė, G. Kviklys, B. Vaitkus.

### \* Katedra

W niedzielę o godzinie 14 koncert z cyklu „Muzyka Niedzielnia”. Wykonawcy: Dalia Jatautaitė (organy), Nomedą Kukulskienė (sopran), Vytautas Ramančiūnas (trąbka).

## Wystawy

### \* Polska Galeria Artystyczna (Ilganytojo 2/4).

Malarstwo, wycinanki, rysunek — prezentują niepełnosprawni z Domu Pomocy Społecznej w Rabciniu (Polska).

### \* Pałac Pracowników Sztuki (Didžioji 31).

Pierwsza wystawa w nowej siedzibie — to portrety działaczy sztuki Litwy.

### \* Galeria „Arka” (Aušros Vartų 7).

44 autorów zgłosiło ponad 100 prac na wystawę zatytułowaną „Fotografia dla upiększenia wnętrza”.

Jednocześnie w tym lokalu czynna jest druga kolejna wystawa autorska znanego grafika Valentinas Ajauskasa. Tym razem znany plastyk przedstawił na osąd publiczności ponad 20 plócien oraz dwa krzesła z dekoracyjnym ornamentem.

### \* Galeria „Skliautai” (Ašmenos 10)

Donatas Pirštėlis jest autorem wystawianych tu rysunków na papierze.

H.G.

## Klub Włóczęgów Wileńskich zaprasza!

We wtorek, 12 listopada o godz. 19.00 z okazji Święta Niepodległości Polski w ZM ZPL (Pylimo 45/2) zostanie wyświetlona krótka kronika filmowa o Cudzie nad Wisłą. Są to archiwalne materiały z wojny polsko-sowieckiej 1920 roku oraz współczesny wygląd miejsc związanych z tą wojną. Następnie można będzie obejrzeć film dokumentalny „Powstanie Warszawskie”. Przez 50 lat Powstanie Warszawskie było przedmiotem politycznych manipulacji. Tym, bez których ofiary nie byłoby dziś wolnej Polski, należy się prawda. Film Wi-

tolda Zadrowskiego tę prawdę ujawnia — opiera się na dokumentach, które w ciągu 50 lat były przemilczane przez politycznych interpretatorów. Czas projekcji 52 minuty. Oba te filmy udostępnił organizator Instytut Polski w Wilnie.

Na projekcję KWW zaprasza wszystkich chętnych. Wstęp wolny.

Na marginesie chcemy poinformować, że przy pomocy wielu życzliwych nam ludzi, ukazał się nowy numer „Włóczęgi” — gazetki Klubu Włóczęgów Wileńskich.

KWW

## Pracownicy „McDonald’s” założyli związek zawodowy

W poniedziałek pracownicy „McDonald’s” założyli związek zawodowy. Prawnicza związku zawodowego pracowników handlu i spółdzielczości Regina Vaičiūlionytė poinformowała korespondenta agencji ELTA, że decyzji pracowników „McDonald’s” nie zmieni przy- były na zebranie z Kanady dyrektor generalny firmy Kevin Murphy oraz inni przedstawiciele pracodawców, których założyciele związku zawodowego poprosili o opuszczenie sali.

R. Vaičiūlionytė twierdzi, że decyzja pracowników „McDonald’s” była całkowicie dobrowolna. Przewodnicząca związku zawodowego pracowników handlu i

spółdzielczości Roma Dovydenienė mówi, że ponad 350 osób, zatrudnionych w tej firmie, „już mocno poczuło prawa dyktowane przez wolny rynek”, chcą oni, aby interesy ich i pracodawcy opierały się na partnerstwie i negocjacjach.

Pracownicy proponują pracodawcy zawarcie umowy zbiorowej, która m. in. określi system wynagrodzenia za pracę, aby wypłacane przez spółkę zarobki, jak mówi R. Vaičiūlionytė, „nie uwłaczały godności ludzkiej”.

Umowa zbiorowa zapewni lepsze uzgadnianie interesów stron w rozstrzygnięciu problemów pracy i spraw socjalnych.



## Pomniki wileńskie

# Jedne się obala, inne — wznosi

Obalanie jednych pomników, wznoszenie innych, czasem na tych samych cokolach, nie jest wcale wy- nalazkiem Litwinów. Historycy sztuki twierdzą, że swoisty rekord pobila kolumna w Ferrarze, na której ko- lejno umieszczano pomnik papieża Aleksandra III (1675), Statuę Wolności (1796), figurę Napoleona (1805) i wreszcie Ariosta (1833). Ten ostatni stoi do dziś. W całej Niemal Europie w ciągu minionych dwóch stuleci obalano pomniki, rzecz naturalna — tylko niektóre. Z tym, że tam w pewnym momencie zaprzestano tego procederu. U nas — w Paryżu, dla przykładu, kil- kankrotnie z zespołem pieśni i tańca „Wileńszczyzna” przemierzaliśmy plac i ulicę Stalingradzką. I nikomu tam ta nazwa nie przeszkadza.

Jeśli chodzi o rekordy, też mamy coś niecoś do powiedzenia w tej materii. Ale dotyczy to naze- wnictwa ulic. Przykład pierwszy z brzegu. W swych dziejach główna arteria miasta, stosunkowo bardzo młoda, bowiem ponad setkę dopie-

ro licząc, kilkakrotnie zmieniała swą nazwę. Świętojerski prospekt — ul. Mickiewicza — al. Giedymina — al. Stalina — al. Lenina, al. Giedymina.

Po odzyskaniu przez Litwę nie- podległości, zniknęły z krajobrazu Wilna niektóre pomniki. W ten sposób oczyszczano miasto z pamiętek sowieckiego panowania. Czasem z nieustalonych przyczyn (np. Aleksandra Puszkina — poety cenione- go na całym świecie), a najczęściej z przyczyn politycznych: Czernia- chowski, Lenin, Angaretiš, Kapsu- kas itd. Powstały nowe. Bardzo czę- sto miernej urody i wymowy. Jak np. przy byłym gmachu biblioteki (obec- nie sądu), przy teście siedzibie na ul. Ofiarniej (Aukų).

Na Rosnie (Nowej) w kwaterze żołnierskiej (zw. części litewskiej) ustawiono pomniczek, przedstawia- jący wiejską kobietę z poległym na kolanach. Obok napis: Wieczna chwala poległym za wolność Litwy 1920-21. Od pewnego czasu, w październiku na Nowej Rosnie groma- dzą się Litwini, by cześć swoich bo- haterów. O ile w latach poprzednich przybywał dość spory tłum, w tym roku przysłała zaledwie garstka lu- dzi, składającą dosłownie kilka kwia- tów.

Po długich sporach i rozważa- niach, co będzie na Placu Łukiskim (do niedawna Lenina), zapadła de- cyzja. Granitowa tablica umieszco- na przy wejściu na plac (od al. Gie- dymina) informuje: „Na placu tym będzie uwieczniona pamięć niezna- nego partyzanta i bojownika o wol-ność Litwy. 20 maja 1996 r.”. Już mieliśmy podobny pomnik, który stał na skwerze przy ul. Zawalnej i został zlikwidowany (przynajmniej politycznie, był poświęcony innym partyzantom i bojownikom, ale też li- tewskim).

A jak się mają pomniki i tabli- ce pamiątkowe, które w okresie za- boru rosyjskiego, a potem w latach międzywojnia, lokowano po kościo- łach wileńskich? Odpowiedź krót-

ka: źle. Może jeden z nielicznych wyjątków stanowi świątynia akade- micka św. Jana. Niedawno z Kate- dry Wileńskiej z niejasnych przy- czyn (choć próbowano mgliście dość wytłumaczyć oburzonemu wilia- nom) zabrano do Warszawy szcząt- ki biskupa Władysława Bandurskie- go, zmarłego w Wilnie w 1932 roku. Kilkanaście ostatnich lat swego ży- cia spędził biskup w naszym mie- ście, konsekwentnie odrzucając wszelkie propozycje wyjazdu z nie- go. Nicstety, po upływie z górą pół wieku swoje ukochane miasto opu- ścił. Został natomiast w podzie- miach Katedry jego pomnik dłuta Stanisława Horno-Popławskiego. Monument przedstawia postać bi- skupa wykutą w ciemnoczerwonym granicie, stojącą na czarnym coko- le, zdobionym sztafardami i orłami legionowymi. Komisja, która zabi- rała szczątki bpa Bandurskiego, la- konicznie (i chyba raczej beznamie- nie) stwierdziła, że stan pomnika jest zadowalający. Ciekawym, kto za- dał o stan dobry tego ostatniego śladu po zasłużonym dla Kresów bisku- pie?

### Halina JOTKIALLO

P.S. Stanisław Horno-Popławski w latach 1931-1939 był instruktorem-asystentem katedry rzeźby Wydziału Sztuk Pięknych USB w Wil- nie. Przez pewien czas po śmierci Bolesława Bałzukiewicza pełnił funkcje jej kierownika. Lata wojny spędził jako jeńiec w obozie Walden- berg. Potem związany był z Białym- stokiem, Toruniem, Gdańskiem. Aktywnie uczestniczył w życiu ar- tystycznym Trójmiasta i całej Polski. Wileński pomnik biskupa Bandur- skiego należy do najwznajęjszych realizacji Horno-Popławskiego.

NAZDJĘCIACH: pomniczek na Nowej Rosnie; tablica informująca o monumencie, który ma być wzniesio- ny na Placu Łukiskim; pomnik bpa Władysława Bandurskiego w podzie- miach Katedry Wileńskiej.

Fot. Tadeusz Wajnowicz, Repr. Marian Paluszkievicz



**Kronika 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza**

Do dramatu "Dziady" część III Mickiewicz dołączył szereg wierszy, w których z ogromnym realizmem ukazał prawdę o carskiej Rosji. W wierszach tych zawarł jest bezlitosna krytyka systemu rosyjskich, carskich rządów a równocześnie wstrząsający obraz złośliwego, wstrząsającego człowieka, który dożył z głębiokim współczuciem jego szlachetności i jego cierpienia pod carskim knutem.

Zwracając się do ty, którzy za wolność tego ludu oddali swe życie, Mickiewicz wspomina w wierszu "Do przyjaciół Moskali" swych dawnych druhów petersburskich. Kondratyje Rylejew, Aleksandra Biełuszewskiego, jak biskie łazycy go z nimi stonki, jak nie mieli przed sobą tajemnic:

*Poznać mnie po głosie; pókim był w okuciu,*

*Pelzając milczkiem jak wąż, budziłem despotę,*

*Lecz wam odkryłem tajemie zamknięte w okuciu*

*I dla was zawsze miałem gołębią prostotę.*

A wielkość swej przyjaźni dla dekabrystów i całą nienawiść i pogardę do caratu, który odniósł nad nimi zwycięstwo, wypowiedział poeta w następującej zwrotce:

*Teraz na świat wylewam ten kilka truci,*

*Zrąca jest i paląca mojej gorzoc mowy,*

*Gorzec wyszana ze krwi i z łez mej ojczyzny.*

*Niech zrze i pali — nie was, lecz wasze okowy.*

Jednym z "przyjaciół Moskali" Mickiewicza był żarliwy rewolucjonista szlachecki, Kondratij Fodorowicz Rylejew. Poznał go nasz poeta jesienią 1824 roku, gdy przymusowo znalazł się w Petersburgu. Tu szczególnie szybko nawiązane zostały nim szersze, serdeczne przyjaźni z Rylejewem i innymi Rosjanami, późniejszymi dekabrystami. Mickiewicz, którego talent poetycki był im dobrze znany, cieszył się nieograniczonym zaufaniem i był stałym gościem na najbardziej poufnych zebraniach biesiadach. Sam poeta podziwiał niejednokrotnie niecierpiącą, z jaką rosyjską spiskowicy głośno wyrażali podburzające umowy przy otwartych oknach mieszkanie, wznieśli toasty za śmierć cara itp. W zebraniach rewolucyjnych prym wiodł właśnie Rylejew. W roku później jego "szlachetna szyla" zdławiła pięta zaciętna przez carskich katów.

Kim więc był ten Moskal — przyjaciel Mickiewicza?

Kondratij Rylejew urodził się 18/29 września 1795 roku w wsł Bawotow guberni petersburskiej w rodzinie oficera, szlachcica z pochodzenia. W 1801 roku sześciolatek Kondratij został wolarierusiem, tj. uczniem kłosa wstępnej I korpusu

kadetów w Petersburgu. W 1812 roku już jako siedemnastoletni młodzieniec walczył w następnym armii Napoleona, jednakże przełożeni jeszcze nie widzieli w nim żołnierza. Dopiero 1 lutego 1814 roku został chorążym w pierwszej brygadzie artylerii. Po trzynastu latach spędzonych w "kadeckim klasztorze" młody oficer Rylejew został skierowany do armii walczącej z Napoleonem w Europie Zachodniej. W lutym 1814 roku na polach Francji wraz z baterią, w której służył, przyjął Rylejew swój chrzest bojowy. Marzył o pobyć w Paryżu, ale jego baterię skierowano do Dreżna. Tu zaczął pisać wiersze. Tworzył od patriotyczne, które, pozabawione jednak piętna indywidualnego, wiązały się z masową produkcją patriotyczną tych lat. W jesieni 1814 roku brygadę artylerii Rylejewa skierowano na zimowe leża do Nieświeża, do miasta, które znajdowało się w granicach przedziobrowej Rzeczypospolitej.

W Nieświeżu Rylejew zetknął się z Polakami. Dużo czytał, uczył się języka polskiego, który nawet dobrze opowiadał. Tymczasem Napoleon uciekł z

wolucyjny poeta. W roku 1820 na łamach czasopisma "Niewskij zritel" opublikował głośną satyrę "Do faworyta", w której, osłaniając aktualną treść realiami starożytnego Rzymu z epoki cesarstwa, wystąpił ze śmiałym oskarżeniem hrabiego Aleksandra Arakaczewa, sprawującego rządy "silnej ręki" w ostatnich latach panowania Aleksandra I.

Swoją program ideowy, zmierzający do naprawy ustroju Rosji, wyraził następnie poeta w napisanych w latach 1821-1823 odach politycznych "Do Aleksandra I", "Wiktynie", "Męstwo obywatelskie", a także w przejmującej elegii politycznej "Obywatel", która zawierała potępienie ideowego oportunizmu społeczeństwa szlacheckiego.

Dekabrystyczne poematowanie historii znalazło wyraz w cyklu "Dum" (1821-1823). "Dumy", zainspirowane przez "Śpiewy historyczne" Juliana Ursyna Niemcewicza, stanowiły cykl portretów wybitnych postaci historycznych od epoki Rusi Kijowskiej poczynając, a kończąc na czasach niemal współczesnych Rylejewowi.

Był Rylejew także autorem ro-

manieckiego poematu "Wojnarowski". Bohater utworu, tworzący ukraińskiego hetmana Iwana Plietowa w jego walce przeciw carowi Piotrowi I, ukazany został jako bojownik o wolność Ukrainy, przeciwstawiający się Rosji i rosyjskiemu despotyzmowi. Poemat stanowił apoteozę zmagania z tyranią, podejmowanych niezależnie od szans na ostateczny sukces. Aktualna treść polityczno-moralna czyniła z poematu — powstałego niemal w przededniu powstania zbrojnego — swoisty manifest poetycki radykalnego odłamu dekabrystów.

Osobną pozycję w twórczości Rylejewa zajmują napisane w latach 1823-1824 — wespół z Aleksandrem Biełuszewem — tzw. "pieśni agitacyjne". Były to stylizowane w duchu piosenek popularnych i pieśni ludowych małe arcydzieła poezji politycznej. Omieszczał je cara, administracja cywilna i wojskowa oraz stonki polityczne i społeczne, miały one służyć rozbudzaniu nastrojów opozycyjnych w środowisku oficerów i żołnierzy.

W okresie petersburskim, tj. w latach 1822-1825, Rylejew stał się wybitnym działaczem Towarzystwa Północnego dekabrystów. Jego mieszkaniem w domu nad rzeczką Mojka stało się faktyczną siedzibą radykalnego, "rylejewskiego" odłamu Towarzystwa Północnego.

Rylejew — przyjaciel Mickiewi-



niedobitki rozproszone przez oddział kawalergardów.

W twierdzy Pietropawłowskiej niezłomny dekabrysta — Rylejew — najbardziej zagorzały republikanin w Towarzystwie Północnym, zalał się i wszystkie swoje poglądy użnął za zgubne i przestępcze. Jego wiersze pisane w kazamatach świadczą o głębokiej depresji psychicznej autora. W zeznaniach wymienił nazwiska organizatorów powstania, a w ostatnim liście do cara napisał: "Stracił mnie jednego: pobogosił wprawdzie mnie karzącą i litościwość twój, a przed samym straceniem nie przestane się modlić do Najwyższego; niechaj wyzreczenie się moje i stracenie na zawsze oddalą młodych współobywateli moich od przestępczych zamierzeń przeciwko władzy".

Nie pomogła skrucha rewolucjonisty i powolany w śmieszność władzy. Z rozkazu krwawego Mikołaja I Rylejewa powieszono dwa razy, ponieważ zerwał się z stryczka podczas pierwszego wieszania. Odszedł z tego świata na stokach twierdzy Pietropawłowskiej 13/25 lipca 1826 roku jako zlamany, skruszony, dawniej najzacieklejszy wróg samoderżawia. Jego imię miało być wymazane z pamięci potomnych. Tylko po kilku latach z Dreżna, gdzie zmarł ongiś spędził swe najlepsze chwile, dotarł do Rosji głos wielkiego Polaka:

*Rylejew, czyż ten raz? Szlachetna szyla*

*Gdzieś, którą-m, jak bratni, ścisnął, carskimi wyrok*

*Wisi, do harbiącego przywiązana*

*drzewa...*

*Kława ludom, co swoje muraję*

*prosi!*

Mieczysław JACKIEWICZ

## "Szlachetna szyla Rylejewa..."

Elby, zebrał resztki swojej Wielkiej Armii i zdobył Paryż. Rozpoczął się nowy okres, zwany w historii — okresem stu dni. Rosja znów rzuciła na Francję swoje dywizje. W kwietniu 1815 roku brygadę artylerii Rylejewa przeprowadził się przez Ren i wkroczył w granice Francji. Tym razem Rylejew znalazł się w Paryżu jako oficer armii okupacyjnej. Tu, w stolicy rewolucyjnej Francji, dwudziestoletni poeta wiele zobaczył i wiele zrozumiał. W jesieni tego roku, powracając do Rosji, był już innym człowiekiem.

Baterię Rylejewa tym razem rozmieszono w miasteczku Retowo (Rietawas) na Żmudzi. Tu znów spotkał się z polską szlachtą, rozkazywał się w poezjach Niemcewicza, pisał wiersze rosyjskie w stylu "lekkiej poezji Białuszowska".

W lutym 1817 roku jednostkę Rylejewa przeniesiono w głąb Rosji do guberni ortowskiej. Poznał więc gościnną Litwę, gdzie poznał Polaków i kulturę polską. Wojska Rylejewa nie lubi, często myślał o dymisji. Spodobność nadarzyła się, gdy poznał pannę Natalię Twieszaw, którą zaprzagnął połączyć z sobą. W 1818 roku w stopniu podporucznika podał się o dymisji i z młodą żoną zamieszkał w Petersburgu. Pracował w rosyjsko-amerykańskiej kompanii handlowej. Potem oddał się literaturze.

Wkrótce Rylejew zwrócił na siebie uwagę opinii publicznej jako re-

manieckiego poematu "Wojnarowski". Bohater utworu, tworzący ukraińskiego hetmana Iwana Plietowa w jego walce przeciw carowi Piotrowi I, ukazany został jako bojownik o wolność Ukrainy, przeciwstawiający się Rosji i rosyjskiemu despotyzmowi. Poemat stanowił apoteozę zmagania z tyranią, podejmowanych niezależnie od szans na ostateczny sukces. Aktualna treść polityczno-moralna czyniła z poematu — powstałego niemal w przededniu powstania zbrojnego — swoisty manifest poetycki radykalnego odłamu dekabrystów.

Osobną pozycję w twórczości Rylejewa zajmują napisane w latach 1823-1824 — wespół z Aleksandrem Biełuszewem — tzw. "pieśni agitacyjne". Były to stylizowane w duchu piosenek popularnych i pieśni ludowych małe arcydzieła poezji politycznej. Omieszczał je cara, administracja cywilna i wojskowa oraz stonki polityczne i społeczne, miały one służyć rozbudzaniu nastrojów opozycyjnych w środowisku oficerów i żołnierzy.

W okresie petersburskim, tj. w latach 1822-1825, Rylejew stał się wybitnym działaczem Towarzystwa Północnego dekabrystów. Jego mieszkaniem w domu nad rzeczką Mojka stało się faktyczną siedzibą radykalnego, "rylejewskiego" odłamu Towarzystwa Północnego.

Rylejew — przyjaciel Mickiewi-

warunków! To może być zatwierdzone wyłącznie na Wielkim Soborze! Ze swej strony powiem, że granice Polski zaczynają się tam, gdzie się kończą gwary małorosyjskie lub rosyjskie, a po polsku chłopskie. Gdzie natomiast większa część narodu mówi wspomnianymi gwarami i wyznaje greko-rosyjską lub unicką religię, tam — Ruś, dawna nasza własność. Cóż, Rylejew, był tylko Rosjaninem, a generalissimus Aleksander Suworow mawiał: "Gdzie stupała noga ruskogo soldata, tam ruskaja ziemia! Każdy Rosjanin, nawet o demokratycznym usposobieniu, w duszy jest nacjonalista".

Nie przeszkodziło jednakże Rylejewowi rok wcześniej, w 1823 roku, napisać po polsku do Niemcewicza te słowa: "... stawne imiona Kościuski, Matachowskiego, Kołtāja, Poniatowskiego, Niemcewicza, Potockiego i innych znakomych patriotów, nie zważając na to, że sukces nie uwidzieli ich wysiłki, zaś wada będą wymawiane z uwielbieniem, a czyni męzów onych będą zawsze wzorem dla młodzieży. Ziarna dobra i świata są już zasiane w ojczyźnie Pańskiej. Wkrótce dojrzeją ich owoce".

14/26 grudnia 1825 roku Rylejew przyszedł na Plac Senatu i był wśród powstańców na polu boju do końca, zanim ostatnie oddziały nie zostały wypędzone na lód Nowy, a

Niemcy wrzynali się w teren klinami swych szybkich pancernych dywizji i trudno było się zorientować co już jest wolne od wojsk sowieckich, a co jeszcze nie. Dnia 23 czerwca załoga Prowieniszek, otrzymawszy wiadomość, że zbliża się jakaś grupa czołgów, zdążyła zmontować szandary, wywiesiła natomiast o barwach narodowych litewskich i przygotowała się na przyjęcie Niemców. Z upału i kurzu wyłoniły się czołgi. Były to jednak czołgi sowieckie.

Bolszewicy otoczyli obóz i wyrzuli najpierw załogę litewskiej milicji. Następnie wzięli wszystkich więźniów, by się zebrał na placu apelowym. Gdy ci posłusznie stanęli w szeregu, wjechał czołg sowiecki i począł z karabinu maszynowego kosić zebranych. Nie było żadnej możliwości ucieczki. Ludzie przeto, widzieli przedmiernym instynktem, otoczyli się coraz ciśnień, chwytając się jeden za drugim, w zbitej konwulsyjnej kupie ciała, o swej

strony znakomicie ułatwiał cel. Wreszcie wszyscy padli.

Wiem o tym — pisze Mackiewicz — z ustnej relacji b. przodownika policji polskiej z Nowogródka, który znajdował się wśród zamaskowanych. Prócz niego uratował się tylko jeden. Tych dwóch złożyło później świadectwo. Tamten drugi został lekko ranny, mój zaś znajomy przodownik wyszedł zupełnie cało, w całym znaczeniu tego słowa: w cudowny sposób. Pytam jak to było?

— Upadł — powiada — razem z innymi.

Gdy ustali strzały, do grążących kupy ciała podeszli bolszewicy nawołując: "Nu kto żyw? Kto żyw? Nie budiem striclań, nie bojtes!". Przodownik zdążył jeszcze w niezwykłej przytomności umysłu zacerpnąć pełną garścią mózg wywalony z roztrzaskaney czaszki najbliższej leżącego i tym mógłdem chlapanąć sobie na głowę i twarz. Zapart deb w pierśnaki, gdyż kto-

kolwiek kęnął, by natychmiast przebijany bagnetem. Na szczęście bolszewicy nie mieli kwadransów czasu do stracenia. Wzięli do czołgów wielu dalej. Przodownik wstał, umył się i wyszedł sam jeden z obozu umarłych...

Niemcy naturalnie szeroko wyżyłki mord w Prowieniszkach propagandowo. Ale jeszcze w trakcie, gdy ukazywały się w gazetach fotosy pozabijanych, już oczyszczono obóz dla przystosowania go do warunków... niemieckiego obozu koncentracyjnego. Prowieniszki nie zmieniły swego przeznaczenia. Odtąd stały się postrachem i widmem władz okupacji niemieckiej.

Dotąd do tej relacji, że w Prowieniszkach wzięto Polaków, zginęło tam także wielu nielan. Ale to już jest Inna karta historii. Mord sowiecki na bezbronnym więźniach 23 czerwca 1941 roku nie może ule zapomnienia.

Jan MIECZKOWSKI

**Pamięć**

## Masakra w Prowieniszkach

W encyklopedii "Tarybų Lietuovs enciklopedija", t. III (1987) podano pod hasłem "Prawieniszkės II", że "podczas okupacji niemieckiej w tej miejscowości istniał obóz koncentracyjny. W tym obozie więziono aktywistów radzieckich, partyzantów oraz ich zwolenników, obywateli krajów okupowanych przez hitlerowców, Cyganów. Więźniowie byli okrutnie torturowani, mordowani (tylko na początku roku 1944 r. rozstrzelano 270 osób; spośród tych i żyjących 250 było Francuzów i 20 miejscowych), wielu zginęło z głodu". Z notatki wynika, że obóz w Prowieniszkach założyli hitlerowcy. W istocie było inaczej. Twórcami tego obozu byli komuniści sowiecy. Pisał o tym Józef Mackiewicz w 1948 roku w

czasopiśmie "Lwów i Wilno". Oto jego relacja: "W Prowieniszkach, położonych na Litwie, założyli bolszewicy obóz koncentracyjny, który nosił oficjalnie miano "obozu pracy przymusowej". Odsyłano tam za różne przewinienia, i to nie tylko za "spekulację". Bezpośrednie funkcje nadzorcze pełniła litewska milicja, a o reżymie tam panującym mało jest dziś danych, ponieważ nikt — pisze J. Mackiewicz — ani z obsługi, ani z więźniów nie wyszedł stanowiąc żywy. Stało się tak dlatego, że władze sowieckie w ciągu lat 1940 i 1941 co pewien okres wywoziły więźniów z głąb Rosji. W czerwcu zaś, 1941, gdy wybuchła wojna niemiecka, byli ich w Prowieniszkach około 500. W pierwszych dniach całej Litwy objęła fala partyzantaek antysowieckich.

**PIATEK**  
**8 LISTOPADA**

**LTV**

7.00 — Dzień dobry, 17.00 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Okręgu Wyborczego Centrum nr 13. 17.15 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Staromiejskiego Okręgu Wyborczego nr 2. 17.30 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Panemutskiego Okręgu Wyborczego nr 18. 17.45 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Szawelskiego Wiejskiego Okręgu Wyborczego nr 45. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Wiadomości (ros.). 18.20 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Okręgu Wyborczego Auśra nr 23. 18.35 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Wilkomierskiego Okręgu Wyborczego nr 61. 18.50 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Szakskiego Okręgu Wyborczego nr 64. 19.05 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Jeziorosko-Visagńskiego Okręgu Wyborczego nr 52. 19.20 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Jonawskiego Okręgu Wyborczego nr 60. 19.35 — Wybieramy Sejm RL. Kandydaci Raseinajskiego Okręgu Wyborczego nr 42. 19.50 — Program dla dzieci. 20.05 — Telekatalog. 20.30 — Panorama. 21.10 — Studio sportowe. 21.20 — Film fab. „Demonstrator filmów”. 22.00 — Aleja Loaisers. 22.20 — Hotel muzyczny. 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — Kryminal „Hemeth”.

**LNK**

7.30 — Poranne koło. 15.15 — Na jednym końcu haczy. 15.40 — Komedie anim. 16.05 — Radzieckie kroniki. 16.55 — 2x8. 17.25 — Salon białego kota. 17.55 — LLLK „Atlas” (Kowno). „Šilutė” (Šilutė). 19.50 — Teleskanyo. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — S. „Cienutka granatowa linia”. 21.00 — Telegra „Tak, Nie”. 22.00 — S. „Piękność i straszdo”. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Wszystko! 23.35 — Francuski magazyn erotyczny. 24.00 — Legendy rocka.

**BALTYCKA TV**

8.30 — 17.50 — Program BBC. 18.00 — S. „Tak świat się kręci”. 19.00 — Godzina z R. Rajekasem. 20.00 — Rozrywkowy program sportowy. 20.30

— S. „Manuela”. 21.00 — Film fab. „Śmierć Zombi”. 22.50 — Maski show. 23.20 — Erotyka. 24.00 — 8.30 — Program CNN.

**TELE-3**

8.00 — Wiadomości CNN. 8.30 — Z pierwszej ręki. 8.40 — S. „Santa Barbara”. 17.35 — Muzyka. 18.00 — Program muzyczny dla dzieci. 18.25 — Okno na przyrodę. 18.50 — Z pierwszej ręki. 18.55 — S. „Czarujący i odzwani”. 19.20 — Wiadomości. 19.30 — S. „Santa Barbara”. 20.30 — Nauka i technologia. 20.55 — Nowości sportowe. 21.05 — S. „Ulice San Francisco”. 22.00 — Wiadomości. 22.10 — S. „Policjanci z Miami”. 23.00 — Wiadomości.

**WILEŃSKA TV**

8.15 — Wiadomości z Wilna. 8.25 — Film fab. „Gość z przyszłości” (5). 9.20 — Filmy anim. dla dzieci. 10.35 — Dla dzieci „Tęgo nie uczylimy się”. 11.00 — Film fab. „Flipper II”. 11.50 — Wynalazki tygodnia. 12.25 — Kineskop. 13.25 — Gwiazdy estrady. 14.00 — „Ja sama”. 14.55 — Nowe towary. 15.00 — Przegląd wystawy „Dźwięk, obraz i światło”. 17.55 — S. „Rodzina Robinsonów”. 18.50 — Przegląd wystawy „Litewskie meble”. 19.00 — Dział w miasteczku. 19.10 — Film fab. „Fantomas przeciwko Scotland Yardu”. 21.00 — Wiadomości z Moskwy. 21.10 — Przegląd wydarzeń tygodnia (ros.). 21.45 — Film fab. „Muzulmanii”. 23.40 — Nowe towary. 23.45 — Dział w miasteczku. 23.55 — Kanał muzyczny. 0.40 — Życie gra. 1.00 — Legendy rocka.

**IKANAŁ ROSJI**

6.55 — Film „Inspektor kryminalnej policji”. 8.25 — Film anim. 8.45 — Rozwlekle notaki. 9.00 — Dziennik. 9.15 — Nie gap się! 9.45 — Poezta poranna. 10.25 — Smak. 10.45 — Powrót Trejajakowi. 11.15 — Film fab. „Z Kochanymi nie rozstawiamy się”. 12.35 — Ocywiste — nieprawdopodobne. 13.05 — S. „Podwodna odysseja Cousteau”. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Piosenki Rosji. 14.50 — Okno do Europy. 15.20 — Pewnego razu. 15.30 — Filmy anim. 16.15 — Paryskie tańce. 16.30 — R. Riazanowa. 17.00 — Dziennik. 17.20 — W świecie zwier-

zą. 17.55 — „Kalambur”. 18.25 — Film fab. „Korona Imperium Rosji, czyli znowu nieuchwytni” (1). 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — Film „Powrót, Świętego Łukasza”. 22.35 — Tenis. 23.10 — Film fab. „Biesy”.

**ROSYJSKA TV**

7.00 — Złotka morska. 7.30 — Film anim. 7.50 — Towary — początk. 8.00 — S. „Maci Maty”. 8.30 — Pięćgrzym. 9.00 — Ustami dziecka. 9.00 — Przysięga. 10.00 — Wiadomości. 10.15 — Krok za krokiem. 10.25 — Retro — szlagier. 10.55 — Nagrody grupy „Sawwa”. 11.00 — Człowiek na ziemi. 11.25 — Księgarenka. 11.55 — Teleteatr. 12.20 — Nic przostzego. 12.55 — Sklep nieruchomości. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Film fab. „Złote lato” (2). 14.10 — Nic, oprócz. 14.25 — Dialogi o zwierzętach. 15.00 — Tenis. „Puchar Kremła”. 17.10 — Swoja gra. 17.40 — Wariacje jazzowe. 19.00 — Wiadomości. 19.30 — Film fab. „Pomyślecy”. 21.10 — Pogoda na jutro. 21.20 — Reportaż o nocy. 21.35 — Sam sobie rozyszerem. 22.10 — Tenis. 22.40 — Rektme. 22.55 — Wiadomości. 23.10 — Film fab. „Naslanie”. 0.45 — Jabłko Adama.

**TV POLONIA**

8.00 — Program dnia. 8.05 — „Credo” — magazyn redakcji katolickiej. 8.30 — „Vratislava Cantans ’96”. 9.00 — „Gwiazdy tamtych lat — Łęga Prus”. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — „Spojżenja na Polskę”. 10.00 — „Ala i As” — program dla najmłodszych. 10.15 — „Przygody różbójnika Rumcajsa” — film anim. 10.20 — „Tata, a Marcin powiedział...”. 10.30 — „Ekspres reporterów... w TV Polonia”. 11.00 — „Królewskie sę” — serial prod. 12.00 — „Opowieści z Collegium Maius”. 12.25 — „MdM, czyli Mann do Matery, Materna do Złania”. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Dom” — serial prod. 14.50 — „Czyja woda” — reportaż. 15.05 — „Z archiwum pamięci”. 16.00 — Panorama. 16.20 — Program na popołudnie i wieczór. 16.30 — Mała muzyka. 16.50 — „Ludzie zaby”. 17.00 — „Przeład Kronik Filmowych”. 17.30 — Hity satelity. 18.00 — Telexpress. 18.15

— „Gazda z Diabelnej” — serial dla młodych widzów. 19.15 — „Podróż do Polski” — teleturynie. 19.45 — „Fitness Club” — serial TVP. 20.15 — „Paler” — magazyn muz. 20.45 — Dobranocka. 21.00 — Wiadomości. 21.30 — „Dom” — serial prod. pol. 22.50 — Program dnia. 23.00 — „Bp Jan Szarek”. 23.30 — Panorama. 24.00 — Cafe „Fusy”. 0.30 — „Porozmawiamy”. 1.00 — Program rozryw. 1.50 — Wiadomości. 2.00 — „Fitness Club” — serial prod. pol. 2.20 — Franciszka Starowiejskiego gwiedy o sztuce. 2.30 — „Podróż do Polski”. 3.00 — „Paler” — magazyn muz. 3.30 — Hity satelity. 3.50 — „Książki najlepsze”. 4.00 — Panorama. 4.30 — „Dom” — serial prod. pol. 5.55 — „Bp Jan Szarek”. 6.25 — Uczmy się polskiego. 7.00 — Program rozryw. 7.40 — „Czyja woda” — reportaż.

**TPV-1**

7.00 — Kawa czy herbata? w tym: kartka z kalendarza. 9.00 — „Moda na sukces” — serial prod. USA. 9.20 — Muzyczna Jedynka. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Rządy dzieci, czyli pajdokracja. 10.05 — Gimnastyka. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedzskole. 11.05 — „Znaki Róży” — serial sensac. obcz. USA. 12.00 — Kalendarz Pani Domu. 12.20 — Opowieści o smakach — herbata. 12.30 — Pierwsze kroki pod koszem. 12.45 — Kamienie z tej i nie z tej ziemi. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.20 — Magazyn Notowań. 13.40 — Klub samotnych serc. 14.05 — „Aukcja”. 14.25 — Kwadrans na kawę. 14.40 — Żyć w rodzinie i przetrwać. 14.50 — Austria gościem Telewizji Edukacyjnej. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Wiadomości. 16.10 — Małżeństwo doskonałe. 16.30 — „Tajemniczy świat Aleksandry” — serial prod. USA. 17.00 — Ciuchcia. 17.25 — Jez. ang. dla dzieci. 17.30 — Dla młodych widzów. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Tata, a Marcin powiedział...”. 18.35 — Gonice — tygodnik kulturalny. 18.55 — Bezpieczniej. 19.10 — Ranka w ciemno — zabawa quizowa. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Marsz Ra-

detzky’ego” — film fab. prod. austriacko-niem. 23.30 — W centrum uwagi. 24.00 — Gelda. 0.15 — Wiadomości. 0.25 — Publicystyka kulturalna. 1.00 — Nocny Klub Jedynki. 2.05 — „Sobotni złodziej” — film fab. prod. meksyk.

**POLSAT**

7.00 — „Nieustraszoney” — serial sensac. USA. 8.00 — Poranek z Pol-Satem. 8.55 — Informacje. 9.00 — Polityczne graffiti. 9.15 — Klub Fitness Woman. 9.30 — „Ufozary” — serial anim. 10.00 — „Drużyna A” — serial sensac. USA. 11.00 — „Zarłomości” — kanad. serial obcz. 12.00 — „Airwolf” — serial sensac. USA. 13.00 — Klip Klaps — lista przebojów dla dzieci. 13.30 — Program dla młodzieży. 14.00 — Nie tylko do dam. 14.30 — Magazyn. 15.00 — Sztuka informacji. 15.30 — Magazyn. 16.00 — Halo Gramy. 16.20 — Ye! Ye! Ye! — program muz. dla dzieci. 16.30 — „Czarodziejka z księżycą” — serial anim. 17.00 — Informacja. 17.15 — Kuba zaprasza. 17.45 — Klub satelity. 18.10 — Kalambury — program rozryw. 18.40 — „Skrzydła” — serial komed. USA. 19.10 — „Świat według Bundych” — serial komed. USA. 19.40 — Moim zdaniem. 19.45 — Informacja. 20.00 — „MacGyver” — serial sensac. USA. 20.50 — Losowanie LOTTO. 21.00 — „Zaginiony” — serial sensac. USA. 22.00 — „Dziwny traf” — serial sensac. USA. 23.00 — Informacja i biznes informacja. 23.20 — Polityczne graffiti. 23.30 — Biznes tydzień. 1.25 — Playboy. 2.25 — „Zarłomości” — kanad. serial obcz.

**POLONIA-1**

9.00 — Teleshop. 9.30 — Filmy anim. 10.30 — „Geronimo” — serial. 12.00 — „Namiętności” — serial obcz. 12.45 — W domu. 13.15 — Escape. 13.45 — Reportaż z planu. 14.30 — Satellite. 16.25 — Teleshop. 17.00 — Filmy anim. 18.45 — „Geronimo” — serial obcz. 20.15 — „Namiętności” — serial obcz. 21.00 — „Tajemnice Sahary” — włoski film przyg. 22.50 — Białeży film. 23.20 — Tele Box — magazyn. 23.50 — Satellite. 1.35 — Sports World. 2.00 — Disco polo.

**SOBOTA**  
**9 LISTOPADA**

**LTV**

8.00 — Dzień dobry. 10.00 — Dary sadow. 10.30 — Zdrowie. 11.00 — Sroka. 11.35 — Nasz język. 12.10 — Droga. 12.40 — Europejski plac. 13.10 — Dla dzieci. 13.35 — Program psych. 14.35 — Spektakl. 16.10 — Milioner. 16.25 — Ratując innych zginiłi sami. 16.55 — Litewska gospodynia. Podczas przerwy — Wiadomości. 18.30 — Film anim. dla dzieci. 18.55 — Telego. 19.25 — Film dok. 19.50 — W świecie filmu. 20.30 — Panorama. 21.10 — Sport i loteria „Perlas”. 21.20 — Losy. 21.50 — Graj, harmonio. 22.20 — S. „Wecelife”. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Koncert.

**LNK**

9.00 — Poranne koło. 10.30 — Smaczność. 11.00 — Cztery koła. 11.30 — Z kolekcji „Discovery”. 12.50 — Barwy morza. 13.20 — Radzieckie kroniki. 14.10 — 2x8. 14.40 — Bulwarowe szou. 15.15 — Kibir Tele Wibir. 16.30 — Komedie anim. 17.10 — Rodzinka Adamsów. 17.30 — S. „Beverly Hills”. 18.30 — S. „Cztery pancerni i pies”. 19.30 — Wiadomości z Hollywoodu. 20.00 — Dziennik. 20.20 — Walka szou. 21.00 — Film fab. „Z zimną krwią”. 22.40 — Sport. 22.50 — Film fab. „Pięty dzień”. 0.15 — Francuski magazyn erotyczny.

**BALTYCKA TV**

8.30 — 16.20 — Program BBC. 16.30 — Cena zdrowia. Gruźlica i ubezpieczenie. 17.00 — Ekorozga. 17.30 — Dziecięcy weekend. 18.00 — S. „Tak świat się kręci”. 19.00 — Film fab. „Rosenbaum”. 20.30 — Shotokan Karate na Litwie i nie tylko. 21.00 — Film fab. „Kula”. 22.40 — Stare anegdoty. 23.10 — Fantazje erotomanki. 0.15 — 8.30 — Program CNN.

**TELE-3**

9.15 — Film anim. 9.40 — Dzem. 10.05 — Film anim. 10.30 — Film anim. 11.00 — S. „Marzyciele z Kalifornii”. 11.30 — Program muz. 12.30 — „Doktor Quinn”. 13.30 — Moje serce. 14.00 — Nauka i technologia. 14.30 — Gorący trójkat. 15.00 — Uroczy i odważni. 16.00 — Muzyka. 16.30 — S. „Powietrzny wilk”. 17.30 — Muzyka. 18.00 — S. „Maria La Del Barrio”. 18.50 — Echo świata. 19.20 — Wiadomości. 19.30 — Moda i woznictwo. 20.00 — Zjednoczone królestwo dziś. 20.30 — Muzyka. 21.00 — Detektyw. 21.55 — Film fab. „Nad koszem”. 23.35 — Playboy: Erotyczne marzenia.

**WILEŃSKA TV**

8.05 — Wiadomości z Wilna. 8.15 — Film anim. dla dzieci. 10.00 — Paluszki liżać. 10.35 — Humor. 11.00 — Ptaki Nowej Zelandii. 11.45 — Program muzyczny. 12.15 — Klub Z. Gierda. 12.45 — Prasa i muzyka. 13.40 — Zrób krok. 14.25 — Sportowe tydzień. 14.55 — Filmy anim. dla dzieci. 15.55 — Film fab. „Flipper II”. 16.40 — Ekran tygodnia Wileńskiej TV. 17.55 — Sezon jesienny. Nowe towary. 17.00 — Wystawa „Litewskie meble”. 17.10 — Filmy anim. dla dzieci. 18.00 — Program analiz. 18.40 — Fitil. 19.00 — Film fab. „Pietrowka 38”. 20.40 — Muzyka. 21.00 — Horoskop dla wszystkich. 21.15 — Film fab. „Ogarowa 6”. 22.45 — Patrol gwiazdy. 22.55 — Wyżej — tylko droższy.

**IKANAŁ ROSJI**

7.00 — Film fab. „Jesiennie dzwony”. 8.15 — Kreskówki. 8.30 — W odpowiedzi na listy. 9.00 — Księgarenka. 9.15 — Nowe piatko. 10.00 — Wieści. 10.15 — Zdrowie. 10.30 — Dzień dobry. 11.00 — Gabinet. 21.11.30 — Anonimowy rozmówcy. 12.00 — Nic przostzego. 12.30 — Tenis. 13.00 — Wieści. 13.20 — Tenis. 14.30 — Nic, z wyjątkiem. 14.55

— De facto. 15.20 — Sad kultury. 15.55 — Piłka nozna bez granic. 16.25 — Program N. Darjapewy. 16.40 — Imperium gry. 17.30 — Film fab. „Koma diurowego reżimu”. 19.00 — Wieści. 19.35 — Sobotni wieczór z F. Kirkorowem. 20.55 — Pogoda. 21.00 — Ścisłe tajne. 21.55 — Tenis. 22.30 — Wieści. 22.45 — Balet „Karamazowowie”. 23.40 — Program A.

**ROSYJSKA TV**

6.55 — Smutne historie milosne w filmie „Kukaracza”. 8.25 — Filmy naszego dziedzictwa. 8.45 — Domoowa biblioteka. 9.00 — Wiadomości. 9.15 — Słowo zastępcza. 9.30 — Dopoki wszyscy w domu. 10.10 — Gwiazda poranna. 11.00 — Szlęz Rosji. 11.30 — Graj, harmonio. 12.00 — Rosyjski świat. 12.30 — S. „Podwodna odysseja ekipy Cousteau”. 13.25 — Panorama śmiechu. 14.00 — Wiadomości. 14.20 — S. „Powrót na wyspę skarbów”. 15.10 — Gwiazdy opier. 16.00 — Film anim. 16.20 — Paryskie tajemnice E. Riazanowa. 17.00 — Jeden przeciwko jednemu. 17.30 — Dobra okazja. 18.20 — Korona Imperium Rosyjskiego, czyli znowu nieuchwytni. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.50 — Detektyw. „Czarny książę”. 22.45 — Tenis. 23.30 — Wiadomości. 23.40 — Film fab. „Serena Słoneczna Doliny”.

**TV POLONIA**

8.00 — Program dnia. 8.05 — „Szkoła tańca ludowego”. 8.25 — „Od Babiej Góry do Magury” — program krajoznawczy. 8.45 — Hity satelity. 9.05 — Program muzyczny. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — „Uczmy się polskiego”. 10.20 — „Mokre krajobrazy” — film przyrod. 10.50 — Brawol Bis! 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Brawol Bis! — cd. 14.00 — Film dok. 14.30 — Kinoman — teleturynie. 15.00 — „Zuraw i Czapał” (2) — film fab. prod. pol. 16.30 — „Teleturynie Wiadomości Literackie”. 17.00 — „O.N.A.” (1). 17.30 — „Mówi się...”

17.45 — Magazyn Kulturalny. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Sport z satelity. 19.30 — „Czterdziestolatki dwadzieścia lat później” — serial komediowy prod. polskiej. 20.30 — Listy od telewidzów. 20.45 — Dobranocka. 21.00 — Wiadomości. 21.30 — „Kontrakt” — film fab. prod. polskiej. 23.10 — Panorama. 24.00 — Program na niedzielę. 0.05 — Atlas polskiego rocka. 0.50 — „Miejsce na krzyk” — dreszczowce prod. węgierskiej. 2.20 — „Żywioły Grochowiacki”. 3.10 — Program rozrywkowy. 3.25 — „Nieszpory ludzmiernie na Śląsku”. 3.45 — „Mówi się...”. 4.00 — Panorama. 4.30 — „Kontrakt” — film fab. prod. polskiej. 6.25 — „Atlas polskiego rocka”. 7.10 — Listy od telewidzów. 7.30 — „Skarbiec”.

**TPV-1**

8.00 — Eko — echo. 8.15 — Z Polski. 8.30 — Wszystko o działale i ogrodzie. 9.00 — Agrolinia. 9.30 — Wiadomości. 9.40 — Program dla dzieci. 10.05 — Znamo — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodzim. 10.35 — 5 — 10 — 15 — program dla dzieci i młodzieży. 11.30 — Planetarium — turniej astronomiczny. 12.00 — Współcześni wojownicy. 12.30 — Magazyn satelityczny. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Film dok. 14.00 — Walt Disney przedstawia. 15.20 — „Człowiek i przyroda” — serial dok. prod. australijskiej. 16.05 — „Szukam, szukania mi trzeba” — teleturaj. 16.35 — Nowożycy — teleturaj. 17.05 — „Bill Cosby show” — serial komediowy prod. USA. 17.30 — Świąteczny 18.00 — Gwiazd express. 18.20 — Aleja gwiazd — program rozrywkowy. 19.00 — „Ucieczka do rajju” — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — „Innerspace” — komedia s-f prod. USA. 23.00 — Sportowa sobota. 23.40 — Pr. rozrywkowy. 0.25 — Publicystyka kulturalna. 1.10 — „Życzenie śmierci IV” —

film sensac. prod. USA. 2.45 — „Zar tropików” — serial prod. kanadyjsko-izraelskiej. 4.20 — Zakonczenie programu.

**POLSAT**

7.15 — P.M.A.M. Gra! My! 8.00 — Disco Relax. 8.55. 8.50 — W drodze — magazyn redakcji programów religijnych. 9.15 — Smakosze i rozkosze. 9.30 — „Czarodziejka z Księżycą” — serial animowany dla dzieci. 10.00 — Co jest grane? — program dla dzieci. 10.30 — „Candy Candy” — serial animowany dla dzieci. 16.55 — „Rajską plażę” — serial dla młodzieży. 11.50 — „Najładzy rzut” — komedia sportowa. 13.50 — „Oczy pełne miłości” (USA, 1984). 15.30 — Oskar — magazyn filmowy. 16.00 — „Zwierzę zwane człowiekiem” (W. Brytania, 1994). 17.00 — Informacja. 17.15 — Oty Polska. 17.45 — Egzamin dojrzałości — program rozrywkowy. 18.45 — TOP 96. 19.15 — Miś Telewizji. 19.45 — Informacja. 20.00 — Disco Polo Live. 20.50 — Losowanie LOTTO. 21.00 — „Kojak” — amerykański serial sensacyjny. 22.00 — „Miasteczko Twin Peaks” (USA, 1989). 23.00 — „Czarownic z Eastwick” (USA, 1987). 1.10 — „Zycie jak playboy” — serial amerykan. z ułoy filmowy. 2.35 — „Koszmarni i ułoy Wiawoz” (USA, 1985).

**POLONIA-1**

9.00 — Teleshop. 9.30 — Filmy anim. 10.30 — „Geronimo” — teletowowa. 12.00 — „Namiętności” — film obcz. 12.45 — Teleskop. 12.55 — Muzyka. 13.30 — Koncert Wolfganga A. Mozarta. 14.00 — Błiziej film. 14.30 — Sports World. 15.00 — Pehnym gazem. 15.30 — Teleshop. 16.00 — „Tajemnice Sahary” — włoski film przygod. 18.10 — „Geronimo” — włoski serial obcz. 21.00 — „Powrót małaotaw Ninja” — film przygod. USA. 22.50 — „Prawo orłów” — film sensac. USA. 0.50 — Pokusy. 2.30 — Błiziej film.

**Domowa apteczka**

**Kalina**

Krzew wyrastający do 3-4 metrów wysokości, o pięknych kulistych lub wydłużonych owocach, zwanych popularnie "koralami". Występuje pospolicie w zaroślach i lasach, w miejscach wilgotnych, a więc przede wszystkim nad brzegami strumieni i rzek.

Zbiór kory do użytku leczniczego przeprowadza się na wiosnę, przed pojawieniem się liści. Owoce zbiera się po dojrzeniu. Suszenie surowców — według ogólnych zasad. Odwar z kory kaliny łagodzi ból przy bolesnych miesiączkach, stosowany jest również w okresie przekwitania u kobiet.

**Odwar:** 2 łyżki kory zalać szklanką wrzątku, utrzymywać przez 30 minut w stanie łagodnego wrzenia. Przecedzić, pić 3 razy dziennie po pół szklanki odwaru.

Owoce kaliny nadają się na galaretki, syropy, konfitury; z dodatkiem miodu używane są jako lek domowy łagodzący kaszel.

**Jeżyna**

Krzew, tworzący w stanie dzikim zarośla na brzegach lasów, przydrożach i skarpacech. Owoce jeżyny są koloru czarnego z wyglądu podobne do malin.

Liście zbiera się przed zakwitaniem rośliny, młode, natomiast owoce — gdy są już zupełnie dojrzałe. Obydwa surowce suszy w suchym, przewiewnym miejscu (owoce — w temp. 35°C).

Można ją stosować w zaburzeniach przemiany materii, zym trawieniu, bieguncie, w schorzeniach dróg oddechowych, jak kaszel, chrypka oraz w schorzeniach nerok i pęcherza moczowego.

Zewnętrznie stosuje się w postaci okładów na rany i owrzodzenia oraz do płukania gardła.

Sok z owoców działa przeciwgorączkowo.

**Napar z liści.** Łyżkę stołową liści zalać szklanką wrzątku, trzymać pod przykryciem 10 minut, odczekać. Pić 2 razy dziennie po szklance płynu.

**Odwar z liści.** Łyżkę stołową liści jeżyny zalać szklanką wrzącej wody, dodać łyżkę miodu, zagotować i odczekać. Pić 1-2 razy dziennie po szklance odwaru.

**Nalewka.** Owoce (1 cz.) zalać wódką (10 cz.). Po kilku tygodniach pić 2-3 łyżeczki dziennie (środek napotny, przeciwgorączkowy).

Sok. Wycisnąć z owoców. Pić jako środek przeciwgorączkowy.

Jeżyna jest cennym surowcem w przemyśle spożywczym do wyrobu win, dżemów, syropów. W użytku domowym używana często do przyrządzania konfitur, galaretek, dżemów i soków.

Przygotowała G. B.

**Będziesz z "Kurierem",  
będziesz —  
z "Przyjaciółką"**

**Szanowny Czytelniku!**

**Prenumerata "K.W." i "Przyjaciółki"  
na grudzień trwa  
do 18 listopada br.**

**Koszty prenumeraty dla Czytelników "K. W." na Litwie:  
z dostarczeniem 1 mies.**

przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	16,6 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	14,2 Lt
	13 Lt
	12 Lt

**"K. W." i "Przyjaciółka"  
z dostarczeniem 1 mies.**

przez pocztę bez dostarczenia (w szkołach)	24,5 Lt
w księgarni S. K. bez dostarczenia (w redakcji)	21,5 Lt
	20,5 Lt
	19,5 Lt

"Kurier Wileński" oraz "K. W." i "Przyjaciółkę" można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks "Kuriera Wileńskiego" — 67218  
Indeks "Kuriera" i "Przyjaciółki" — 67589

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały "Kurier" i chcą zapewne zaprenumerować "Przyjaciółkę", zgłaszają się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę "Kuriera" mogą zaabonować dodatkowo "Przyjaciółkę" (Cena prenumeraty na 1 mies. 7,90 Lt). Indeks "Przyjaciółki" 76766.

Prenumeratę bez dostarczenia można zaliczyć w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisvės pr. 60, piętro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty w godzinach 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odebrać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

**DROBNE ZA DARMO**



**Uwaga!**

**Codziennie**

**w "Kurierze Wileńskim"  
możesz zamieścić drobne prywatne  
ogłoszenie do 5 słów za darmo!**

Kupon .....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,  
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Zast. red. naczelnego  
Jarosław WOŁKONOWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-78-72, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-80-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeczni — 52-78-0.

**KALENDARIUM**

\* Piątek (8.XI) jest 313 dniem 1996 r. Do końca roku pozostały 53 dni.  
\* Znak Zodiaku — Skorpion.  
\* Imieniny: Godfryda, Hadriana, Sewera, Seweryna.  
\* Wschód Słońca — 7.36, zachód — 16.29. Długość dnia 8 godz. 54 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 listopada nieduże zachmurzenie, opady deszczu. Wiatr zachodni, północno-zachodni, 3-8 m/sek. Temperatura 7-9 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 3-8 stopni ciepła.

**RIGIMA**

Handlujemy efektywnym urządzeniem elektronicznym zwaczającym różne szkodniki:  
\* pluskwy, karaluchy, kleszcze, myszy, szczeni, krety, ptaki, dziki i in.  
To niezastąpiony pomocnik w Waszym domu i w gospodarstwie.  
Już certyfikowane na Litwie  
ul. Kalvarijų 159-203, Vilnius, tel./fax 77 83 10

tel. kom. /8-290/ 3 13 49  
/8-290/ 4 07 71

wszystkie usługi autoserwisu  
malowanie  
kapitałowy remont  
przyjmujemy uprzednie zamówienia



**Firma docenta  
A. Šimkusa  
"Therapia  
scientifica"**

Effektywne leczenie przy pomocy znanych leków, lecz niestandardowych sposobów chorób wzdów tarczcy (bez operacji), cukrzycy, zakłóceń rytmu serca, wrzodów żołądka, zapalenia jelita grubego i innych chorób narządów wewnętrznych, epilepsji, eklerozy rozlanej, łuszczycy. Na zamówienie wysyłamy nieodpłatnie informację (foldery). Adres: Partizanų 110-48, 3041 Kaunas, Lietuva. Telefony: (8-27) 777274, do godz. 16 — (8-27) 798650, od godz. 16 — (8-27) 771360; fax (8-27) 798888.  
(Zam. 1256)

**FAKAS INFORMATORIUS**

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę.  
(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)

Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

**Drukujemy  
KALENDARZE  
z REKLAMA  
Waszej firmy**

1997 r. ascento  
Taurō 5-602, 2009 Vilnius  
Tel./fax (22) 223 760

Możliwość dodatkowego zarobku.  
Tel. 48-02-92. (Zam. 842-D)

Weseln muzykant.  
Tel. 77-38-39. (Zam. 851-D)

Sprzedam dom na Antokolu.  
Tel. 77-32-00. (Zam. 852-D)

Niedrogo naprawiam maszyny do szycia.  
Tel. 41-38-06. (Zam. 853-D)

Uczę języka angielskiego.  
Tel. 41-72-22. (Zam. 854-D)

Sprzedam starodawne dębowe biurko.  
Tel. 61-41-41. (Zam. 855-D)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na al. Savonarolų. Cena 16000.  
Tel. 61-39-59. (Zam. 1478)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Valčiūnai. Cena 10000.  
Tel. 61-52-39. (Zam. 1480)

Sprzedam duży palmę.  
Tel. 41-38-06. (Zam. 857-D)

Tanio sprzedam nowy dwutyturowy licznik energii elektrycznej.  
Tel. 26-61-43. (Zam. 858-D)

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"  
Drukuję SA „Spauda”

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Lucyna DOWDO